Nr. 192. Czwartek 23 Sierpnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 37 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł na własną prośbę kancelistę sądu powiatowego w Lisku Władysława Marcinkowskiego do Tłumacza, zaś kancelistę dla ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Grzymałowie Feliksa Antoniego dw. im. Sliwińskiego do Wojniłowa; tudzież zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Franciszka Obtułowicza, podoficera rachunkowego obrony krajowej, dla sądu powiatowego w Czortkowie, Karola Tokarskiego, sierżanta rachunkowego 30 pułku piechoty br. Ringelsheim dla sądu powiatowego w Komarnie a Stefana Kmytę, rachunkowego podoficera 11 pułku ułanów Aleksandra II cesarza Rossyi, dla sądu powiatowego w Lisku; oraz zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Michała Kruszelnickiego, wachmistrza żandarmeryi dla Grzymałowa, zaś Leonarda Czeżowskiego, systemizowanego dyetaryusza Tabuli krajowej we Lwowie, dla Krosna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 sierpnia.

Dzienniki bonapartystowskie francuskie, a szczególniej te, które uznają jawnie władzę i przodownictwo ks. Napoleona Hieronima, przynoszą nam nowy dokument, objaśniający, jak frakcya przeciwna bankietowi w Saint-Mandé zapatruje się na obecne zadania, program i stanowisko stronnictwa imperyalistycznego. Dokumentem tym jest mowa p. Pascal, miana na zgromadzeniu w Bassac, które odbyło się pod przewodnictwem p. Cuneo d'Ornano, deputowanego z Cognac. Mowa ta w znacznej części jest wywodem dogmatycznym doktryny imperyalistów, usiłującym nadto dowieść, że cesarstwo jest koniecznym i widomym kształtem idei demokratycznej. Na poparcie powyższego twierdzenia, mowca wdaje się w niezmiernie długą krytykę parlamentaryzmu, który, według jego przekonania, jest niezgodny z duchem wszechwładztwa ludowo-narodowego. Pomijamy tu teoretyczne wywody byłego podsekretarza stanu za pierwszego gabinetu ks. Broglie, są one bowiem dobrze znane oddawna. Nie podnosimy tu także krytyki, wymierzonej przeciw systemowi republikańskiemu, systemowi, który nazywa on „mięszaniną nieudolności, nikczemności i kłamstwa“, ale przechodzimy do istotnie najbardziej interesującego ustępu przemówienia pana Pascal, który—jak wiadomo—we frakcyi swojej jest jedną z najwybitniejszych osobistości, a ztąd słowa jego posiadają pewne niezaprzeczone znaczenie. Zajęcie, jakie budzi ustęp wspomniany, polega na zaparciu się wszelkiego sojuszu, wszelkiej wspólności ze stronnictwem monarchicznem, bez względu na to, czy stronnictwo to uznaje za głowę swoją hrabiego Chambord czy hrabiego Paryża, czy reprezentuje monarchię tradycyi, czy monarchię konstytucyjną. Pod tym względem wyraża się p. Pascal bardzo jasno i kategorycznie. Szydzi on z dość długo praktykowanej polityki unii konserwatywnej. „Zwolennicy unii mówili nam — powiada — obalmy naprzód rzeczpospolitą, a później będziemy wiedzieli, co zrobić. Otóż nie lękam się tu śmiało wynurzyć mego zdania, że uważam podobną politykę za ohydną i dziecinną.“ Niepodobna surowiej potępić programu i działalności związku stronnictw konserwatywnych, do stworzenia którego jednakże należeli niegdyś bonapartyści i pokładali w nim niemałe nadzieje. Zresztą na tym punkcie p. Pascal schodzi się w pojęciach z prawdziwymi rojalistami; wiadomo bowiem, że dziennik *Union*, jeden z najpoważniejszych organów legitymistów i hrabiego Chamborda, oddawna wyparł się wszelkiego przymierza ze stronnictwem imperyalistów i potępił je bezwarunkowo. Wobec oświadczeń mowcy i stanowiska zajętego przez *Union*, śmiało przypuścić można, że unia konserwatystów, o której dotąd jeszcze dużo piszą dzienniki republikańskie, nie istnieje już wcale, to jest, że nie może być nawet mowy o jakiejbądźkolwiek organicznej koalicyi stronnictw konserwatywnych i monarchicznych przeciw dzisiejszemu porządkowi rzeczy. Najświeższe wystąpienie leadera bonapartyzmu urzędowego stwierdza to w sposób stanowczy i nieulegający wątpliwości.

Drugim interesującym ustępem mowy p. Pascala jest wskazanie środków, jakiemi napoleoniści zamierzają dojść do władzy i zawładnąć sterem rządu. Przed niedawnym czasem pan Paweł de Cassagnac pisał w *Pays*, że tylko siłą zdobyć władzę należy. Przed kilku dniami na bankiecie w Saint-Mandé młodzi przewódcy stronnictwa bonapartystowskiego podnieśli sztandar odwołania się do głosowania powszechnego; przez to odwołanie się lud sam ma przywrócić cesarstwo — ale pan Pascal nie zgadza się ani na walkę przemocą, ani na plebiscyt. Oba środki wydają mu się złe i niebezpieczne. Oświadcza zatem, że można przywrócić cesarstwo tylko zapomocą rewizyi konstytucyi przez konstytuantę, w tym celu umyślnie wybraną. Wszyscy zatem dobrzy imperyaliści powinni starać się o przyprowadzenie do skutku rewizyi konstytucyi. Taki jest program polityki pana Pascala, program ułożony pono przez księcia Napoleona-Hieronima i jego radę przyboczną, gdyż sam mowca, kończąc przemówienie swoje, zapewnił, że polityka podobna była zawsze „polityką Napoleonów, i zatwierdzoną została przez tego, który nosi ich wielkie imię i przyjął na siebie wszelkie wypływające z tego obowiązki“. Mowa p. Pascala, przyjęta przez zgromadzenie w Bassac z wielkim zapałem, jest jednym więcej, a dobitnym dowodem, że spór pomiędzy bonapartystami nie toczy się tylko o to, do kogo należy korona cesarska: czy do księcia Napoleona, czy do księcia Wiktora, lecz przechodzi i na pole zasad, zupełnie z sobą sprzecznych. Dodać tu jeszcze należy, że o wiktoryanach wyraził się pan Pascal z wielkiem lekceważeniem, przymawiając złośliwie tak p. Pawłowi de Cassagnac, jak i organizatorom bankietu w Saint-Mandé. Czy program jego jednakże zdoła zbawić stronnictwo bonapartystowskie, czy zerwanie przymierza z konserwatystami i monarchistami innych stronnictw wzmoże jego siły?... Wątpić się godzi. Upadek wpływu bonapartystów polega na głębszych i poważniejszych przyczynach; zmiana dotychczasowej taktyki i programu postępowania nie wiele przeto przyczynić się może do pod-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XII.

Koniec sezonu w Europie i początek jego w Anglii. Sport złotodajny. — Królestwo zwierząt i królestwa ludzkie. — Z Paryża. — Samobójstwo osła. Z Galicyi: Caro i Fińcia, czyli miłość wzgardzona.

Przyleciały już skowronki, zwiastujące zbliżającą się jesień: marnotrawna córka Lwowa, operetka, powróciła pod ojczystą strzechę Skarbkowską, i nie wiadomo jeszcze tylko, ile tłustych i chudych cielaków padnie ofiarą powrotu tej „ptaszki“. Nie wiadomo mi także, czy nie popełniam grubego błędu ornitologicznego, porównując nasz narodek, trzpiotowato uwijający się po scenie, ze skowronkiem, o którego cnotach domowych i zmyśle muzykalnym wyczytać można tyle pięknych rzeczy w mistrzowskiej monografii Kazimierza hr. Wodzickiego. Nie przypominam sobie żadnej wzmianki o operetce w „*Naucc moralnej*“, która przed r. 1848 była jedyną polską książką do czytania, zaprowadzoną w „*k. k. Normal-Kreis-Haupt-Schule zu Stanislau*“, gdzie po raz pierwszy błysło mi światło rozmaitego abecadła. Snać autor tego dzieła (NB. jeżeli się nie mylę, tłómaczonego najpierw z francuskiego na niemieckie, a z niemieckiego dopiero na język mniej więcej polski) nie uważał za rzecz stosowną między przykładami godnemi naśladowania wskazać także operetki. Być atoli może, i ewidencya historyczna przemawia ponoś za tem, że wówczas wcale jeszcze operetki nie było, bo wydało ją dopiero drugie cesarstwo francuskie — a w takim wypadku brak wspomnień szkolnych z mojej strony nie wyklucza bynajmniej trafności porównania, którego użyłem. Mniejsza o to, znajdzie się zapewne w najbliższem naszem sąsiedztwie, na zachodzie, jaki mąż głęboko uczony, który wypisze z bibliotek wszystko, co Indowie, Egipcyanie, Grecy i Rzymianie napisali o operetce, jako o wzorze cnotliwego i moralnego życia, i na tej niewzruszonej zasadzie, nie wdając się w inne metody badania, potępi lub pochwali elewkę Ofenbacha Mnie o to jedynie chodzi, że powrót śpiewaków zapowiada, iż lato ma się ku schyłkowi, iż bruk miejski zaczyna mieć podwójną racyę bytu, a człowiek chodzący po nim nie jest dziwakiem, któregoby warto po kazywać za pieniądze. Jednem słowem, *sezon* ma się ku zmartwychwstaniu dla całej Europy; Europa zaś, mówiąc stylem W. Hugo, to więcej niż część świata, to — ogrom. Nie miałem wyobrażenia, jak daleko ona sięga, póki się o tem nie dowiedziałem z *Czasu* i innych pism krakowskich. Przybyła do Krakowa z Krynicy śpiewaczka p. Sługocka, i oto w rubryce „Przyjechali“ stało: „*Hotel Saski.* K. Sługocka, z Europy.“ Więc Krynica jeszcze także leży w Europie! No, proszę państwa!

Należy oczywiście do Europy i Wiedeń który zjeżdża się na wystawę elektryczną w Praterze, porzucając Ischl, Gmunden, Baden, Vöslau itd. Należy do niej Kołomyja, bo ma także światło elektryczne „na pokaz“. Natomiast wątpliwą wydaje mi się europejska przynależność Anglii, o ile to dotyczy naszego pojęcia o *sezonie.* Nad Tamizą *sezon* kończy się właśnie dopiero temi dniami, wraz z sesyą parlamentu. Oczekują tego końca z upragnieniem ojcowie narodu, zarówno dziedziczni, jak elekcyjni. Niktby im nie bronił wyjechać, kiedy im się podoba, ale to nie jest *the fashion.* Siedzą więc na terasie gmachu parlamentarnego, od strony Tamizy, popijając, co który lubi, i przeglądają dzienniki — ale nie chodzi im bynajmniej o Egipt, o Madagaskar,. o Tonkin, i tym podobne rzeczy, nad któremi dziennikarze łamią sobie głowy, i którym po wyjeździe całego nawet gabinetu doskonale da radę *permanent secretary* i tego i owego ministerstwa, właściwa sprężyna, utrzymująca maszyneryę rządową w biegu, i właściwa przyczyna, dla której i najniefortunniejszy minister, byle nie był upartym, nie zdoła obalić państwa swoją niezdarnością. Uwaga mężów stanu zwraca się ku innej zupełnie kwestyi, a tej nie zrozumiałby bez szczegółowego objaśnienia żaden nie-Anglik, gdyby nawet czytał dzienniki ze słownikiem w ręku, zwłaszcza gdy żaden słownik nie tłómaczy dostatecznie magicznych wyrazów: *grouse* i *moor*, o które tu chodzi. *Grouse*, jest to rodzaj pardwy, właściwy tylko wyspom brytańskim, i różniący się pewnemi cechami *) od innych europejskich, najbardziej zaś od naszej podolskiej, która nie jest wcale pardwą *(lagopus)*, ale mniejszą odmianą dropia (*otis tetrax*). Główną siedzibą *grouse* są porosłe wrzosem pustkowia w górach szkockich, zwane *moors*, które są istnemi kopalniami złota dla swoich właścicieli, a to, dzięki modzie. Prawdziwy dżentlman ubliżyłby swoim przodkom, albo swojemu *banker's account*, gdyby od czasu do czasu za bajeczną sumę nie najął na całą jesień takiego pustkowia i nie zaprosił przyjaciół na polowanie, ugaszczając ich w umyślnie na ten cel zbudowanych domkach myśliwskich (*shooting lodges*). Ptaki padają tysiącami, przed nagonką, od strzałów z odtylcówek, ale interesów na tem nikt nie robi, bo pomimo obfitości zwierzyny, starannie chronionej w swoim chowie, na jedną ubitą pardwę przypada często funt szterling wydatku, a tego za nią nikt nie zapłaci. Zresztą szyk wymaga, posyłać prezenta ze zwierzyny znajomym, którzy zostali w domu, a książę Walii zaprowadził szyk jeszcze lepszy, posyłania smacznego i zdrowego tego jadła szpitalom i ochronkom dzieci. Ekonomiczna zaś strona sprawy przedstawia się tak, że uboga Szkocya chowa co roku do kieszeni spore miliony, które jej z chęcią płaci bogata Anglia. Mogłaby to zrobić i Irlandya, ale sportsmeni angielscy, chociaż wszyscy lubią strzelać pardwy, nie wszyscy znowu lubią, ażeby do nich nawzajem z za płotów strzelano.

O tej więc porze roku, kiedy my zajmujemy się powrotem operetki i t. d. nie można wziąć do ręki pisma angielskiego, ażeby na każdej stronie nie znaleźć wyczerpujących artykułów, korespondencyj i telegramów o tem, jakie są prospekta myśliwskie w tej i owej okolicy na pardwy, a w tamtej znowu na kuropatwy. Głównie chodzi o to, czy ptaki są *plentyful and strong on the wing* — czy ich jest duże i czy dobrze pomykają, bo zwierzyny, co ledwie się rusza, nie warto strzelać. Oprócz pomienio-

*) Pardwa (*lagopus*) należy do ptaków grzebiących, i ma nogi suto upierzone, co ją wyróżnia od głuszca, cietrzewia i jarząbka. Pardwa górska (*l. alpinus*) (w zachodniej Europie, i właściwa (*l. albus*) na północy i na Litwie, w lecie ruda i szara, na zimę bieleje — brytańska zaś (*l. scoticus*) nie zmienia barwy. Drop stanowi przechód od ptaków grzebiących do brodzących, i ma nogi nieporośnięte pierzem. U nas istnieją dwa jego gatunki: d właściwy (*otis tarda*, zwany tak z powodu, iż niełatwo mu zerwać się do lotu) i fałszywa pardwa (*otis tetrax*). Wszystkie wymienione tu ptaki są wysoko cenioną zwierzyną, a jeżeli do nich dodamy kuropatwę i przepiórkę, wyliczyliśmy wszystkie niemal dzikie kury, jakie posiada Europa. Obok pardwy szkockiej żyją jeszcze w górach tamtejszych inne odmiany, mniejsze, między innemi płochliwy *ptarmingan*, o którym żaden słownik, ani podręcznik, ani nawet ś. p. Zygmunt Romer nie umiał mi nic powiedzieć, i który ponoś oprócz tej nazwy celtyckiej nie ma innej w żadnym języku. *P. A.*

niesienia ich znaczenia we Francyi, bo nie zdoła obudzić wygasłej już sympatyi i zaufania.

Sprawy krajowe.

(*Czynności Wydziału krajowego*).

I.

(*L.*) Prócz przedłożeń, z których zdaliśmy sprawę w poprzednich numerach *Gazety*, wygotował Wydział krajowy bardzo obszerne sprawozdanie z czynności poszczególnych swoich departamentów, dokonanych w czasie od 1 lipca 1882 do końca czerwca 1883. Sprawozdanie to, rozesłane już wraz z przedłożeniami pp. posłom, zawiera dokładny obraz całorocznej działalności najwyższej w kraju władzy autonomicznej, a szczegóły w niem zawarte, tyczące się spraw ważnych i ogół interesujących, zasługują ze wszech miar na treściwe przynajmniej powtórzenie.

Przedewszystkiem nadmienić należy o załatwieniu przez Wydział krajowy bardzo licznych petycyj, wniosków i t. p. przekazanych mu do załatwienia na zeszłorocznej sesyi sejmowej.

Uchwałę sejmową, wzywającą Rząd do przyspieszenia ile możności zmiany ustawy o swojszczyźnie z 3 grudnia 1863 r. w kierunku wskazanym uchwałą sejmową z dnia 17 października 1881, udzielono wys. Prezydyum Namiestnictwa, poczem, 29 maja r. b. wystosowano zapytanie, czyli i co Rząd zamierza uczynić w załatwieniu powyższej uchwały sejmowej? Dnia 5 czerwca r. b. oznajmiło Prezydyum Namiestnictwa, że odezwę Wydziału krajowego przesłało wys. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Petycyę gminy m. Sanoka o przyjęcie na krajowy fundusz szkolny emerytur nauczyciela Pawła Dembickiego, nauczycielki Izabeli Boczarkiewiczowej i wdowy po nauczycielu, Aleksandry Skrowaczewskiej, udzielono Prezydyum Namiestnictwa, które odpowiedziało, że wymienione emerytury przyjęto na krajowy fundusz szkolny.

W sprawie rezolucyi sejmowej, tyczącej się wyjednania u Rządu w drodze ustawodawczej uwolnienia od opłaty pocztowej korespondencyj wydziałów powiatowych z gminami i obszarami dworskiemi, otrzymał Wydział krajowy z Prezydyum Namiestnictwa zawiadomienie, że rząd w tej sprawie nie może poczynić żadnych zarządzeń. W skutek tego postanowił Wydział przy pierwszym szczegółowym wypadku przeprowadzić całą sprawę przez wszystkie instancye administracyjne, a w razie nieosiągnięcia celu na tej drodze, poddać ją rozstrzygnięciu Trybunału administracyjnego. W myśl tego postanowienia wniósł Wydział 15 maja b. r. rekurs do Ministerstwa handlu przeciw odmownej odezwie dyrekcyi poczt w sprawie odpisania portoryum nałożonego na urzędową przesyłkę Wydziału krajowego z obligacyą na 400 złr. wysłaną do wydziału powiatowego w Jaśle. Nałożenie bowiem portoryum nastąpiło tu względem takiej przesyłki, która tyczy się poruczonego wydziałom powiatowym nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin.

Rezolucyę sejmową, wzywającą Rząd do poczynienia odpowiednich kroków, w celu jak najrychlejszego wydania listu fundacyjnego fundacyi księżnej Lotaryngskiej dla Krakowa i gmin sąsiednich, przesłano Prezydyum Namiestnictwa, które w odpowiedzi udzieliło Wydziałowi zarysy wspomnianej fundacyi, wypracowane przez prokuratoryę skarbową. Ten elaborat przesłał Wydział krajowy wydziałowi powiatowemu w Jaworowie, celem przedstawienia uzasadnionych wniosków i niektórych wyjaśnień. Do tej chwili wydział powiatowy nie złożył sprawozdania.

Skutkiem rezolucyi sejmowej w sprawie przepisów dla czeladzi służbowej, wydało Namiestnictwo w duchu wskazanym rezolucyą okólnik do wszystkich starostw, do Dyrekcyj policyi we Lwowie i Krakowie.

Petycyę gminy Brodów o poręką kraju na pożyczkę 200,000 zł., zwrócił Wydział krajowy rzeczonej gminie, ponieważ w drodze telegraficznej gmina cofnęła prośbę.

W wykonaniu polecenia sejmowego co do przedłożenia Sejmowi na najbliższej sessyi odpowiednich wniosków, dążących do uregulowania stosunków i przepisów o czeladzi służebnej, odniósł się Wydział do wszystkich Wydziałów krajowych w Państwie z prośbą o udzielenie przepisów obowiązujących w tych krajach. Otrzymawszy te przepisy, przedłoży Wydział Sejmowi stosowne wnioski.

Petycyi Rady powiatowej w Rawie o zreformowanie instytucyi pisarzy gminnych w myśl projektów wyrażonych w nowelach do §§ 31 i 102 ust. gmin., uchwalonych przez Sejm w roku 1878, nie mógł Wydział załatwić merytorycznie z powodu, iż powołane nowele nie otrzymały Najwyższej Sankcyi.

W sprawie petycyi co do uregulowania koryta Pełtwi po za obrębem m. Lwowa, po przeprowadzeniu obszernej korespondencyi z lwowskim magistratem i z Prezydyum Namiestnictwa, udał się Wydział do lwowskiego Starostwa z prośbą o udzielenie aktów, tyczących się tej sprawy.

Podzielając zapatrywania komisyi sejmowej, że obecny sposób przymusowego ściągania podatków i poboru tychże przez naczelników gmin, obarcza ich i ludność podatkującą nadmiernym ciężarem, że zatem zmiana tej praktyki jest ze wszechmiar pożądaną, odstąpił Wydział krajowy liczne petycye, domagające się zmiany dotychczasowej praktyki, w. Rządowi.

Petycyę o przyspieszenie założenia ksiąg gruntowych w 33 gminach powiatu myślenickiego, odstąpiono wyższemu sądowi krajowemu w Krakowie, który oznajmił, że mimo gorliwych usiłowań, nie można zadość uczynić życzeniom, wypowiedzianym w petycyi, z powodu nieukończenia czynności przygotowawczych, niezawisłych od udziału władz sądowych.

Co do petycyi o zaopatrzeniu urzędników Rad powiatowych, Wydział krajowy nie mógł zająć stanowiska odmiennego od uchwał, zapadłych już kilkakrotnie w Sejmie, a które to uchwały były zawsze negatywne.

Do Departamentu III weszło kilkaset petycyi przez Sejm niezałatwionych a Wydziałowi krajowemy ogólną uchwałą z 21 października 1882 do załatwienia odstąpionych. Z tych petycyi poddał Wydział krajowy następujące własnemu rozsądzeniu: Julii Gromnickiej, wdowie po nauczycielu, udzielił zapomogi w kwocie 50 zł. Petycyę ks. Prowincyała OO. Franciszkanów w Krośnie o subwencyę na dalszą restauracyę kościoła, podobną petycyę klasztoru OO. Kapucynów w Krakowie i petycyę dra Jana Krukowskiego o subwencyę na restauracye pomników zasłużonych rektorów i profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego, zakończenia cenniejszych obrazów w kościele św. Floryana w Krakowie, odstąpił Wydział konserwatorowi drwi Łepkowskiemu do dania swej opinii, która wszelako jeszcze nie nadeszła.

Petycyę ks. Stefana Chomińskiego w Winnikach o wydanie kwoty 142 zł. 53½ ct.. załatwił Wydział w ten sposób, iż po zatrzymaniu z tej kwoty należącej się fundacyi ś. p. Głowińskiego za dostarczony materyał kwoty 116 zł. 24 ct. w. a. resztę w kwocie 26 zł. 29½ ct. w. a. wydał komitetowi parafialnemu.

Reszta petycyj nauczycieli szkół ludowych, ich wdów i sierót o zapomogę, o wliczenie lat służby, o rozszerzenie lub reorganizacyę szkoły, o uregulowanie płac nauczycielstwa, zbiorowe podania o zmianę ustaw szkolnych, o podwyższenie płac nauczycielskich, o posunięcie nauczycieli do wyższej klasy, petycye o podwyższenie remuneracyi dla katechetów, pożyczki, niemniej petycye prywatnych osób o zapomogi i gmin o uwolnienie od konkurencyi, załatwił Wydział w ten sposób, iż niektóre z nich odstąpił kraj. Radzie szkolnej do załatwienia, na inne wskazał Radę szkolną jako właściwą instancyę, do której udać się należy, albo odmówił prośbie z braku funduszów lub z braku wszelkiego tytułu do funduszu krajowego.

Mimo starań, nie może Wydział na tegorocznej sesyi przedłożyć Sejmowi, ostatecznego obrachunku z budowy gmachu sejmowego. Główna przyczyna leży w tem, iż dotychczas kolaudacya rachunków murarskich nie mogła być ukończoną. Rachunki z tego przedsiębiorstwa bardzo obszerne, musiały być jak najdokładniej zbadane: przez zarząd budowy, tudzież przez inspekcyę budowy gmachu sejmowego, a dalej przez oddział techniczny i przez oddział rachunkowy Wydziału krajowego. Każdy z tych organów potrzebował dłuższego czasu do zbadania rachunków. Po ukończeniu tego badania wprowadzoną została kolaudacya. Przy niej okazało się, iż przeszło 150 pozycyj jest spornych między Wydziałem krajowym a przedsiębiorcą. Rozprawy są obszerne i idą oporem, tem samem traci się dużo czasu. Wydział dokłada wszelkich starań, aby sprawę ukończyć w drodze ugodowej, wszakże bez uszczerbku dla funduszu budowy. Wszystkie inne kolaudacye są już ukończone. Pozostaje jeszcze rekonstrukcya aparatów światła elektrycznego, którą w maju b. r. zarządzono, a z której rachunki dopiero po jej ukończeniu, t. j. za dwa miesiące mogą być przedłożone.

SPRAWY MONARCHII

Wczoraj po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy depeszę o przybyciu do Wiednia austryacko-węgierskiej wyprawy północnej.

Na dworcu kolei przyjmowali ją burmistrz Uhl, wiceprezes Izby deputowanych Gödel-Lannoy, przyboczny adjutant Najjaśn. Pana major Ploennies, br. Wiktor Erlanger, deputacya towarzystwa geograficznego, składająca się z pięciu członków z generałem broni Scudierem i dr. Lenzem, deputacya centralnego zakładu meteorologicznego, oficerowie różnej broni, krewni członków ekspedycyi i inne osoby. Burmistrz powitał ekspedycyę w imieniu ludności wiedeńskiej. Generalny sekretarz towarzystwa geograficznego Lenz, miał dłuższą przemowę do ekspedycyi, winszował jej rezultatów i wyraził nadzieję, że członkowie jej osobiście przedłożą sprawozdanie z wyprawy towarzystwu geograficznemu. Ludność powitała bardzo sympatycznie członków ekspedycyi w chwili, kiedy jechali do hotelu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Z prasy rossyjskiej).

Zanotowaliśmy w swoim czasie wszystkie głosy, jakie się odezwały w prasie europejskiej, z wyjątkiem rossyjskiej, które omawiały podróż księcia czarnogórskiego do Stambułu i zamęźcie córki jego z ks. Karageorgiewiczem. Obecnie mamy już i opinię dzienników rossyjskich; *Mosk. Wiedom.* oświadczywszy, że wszelkie domysły, wysnute przez prasę zagraniczną, były insynuacyami, tak pisze o podróży księcia:

„Podróż księcia czarnogórskiego ma niezaprzeczenie ważne polityczne znaczenie. Chodzi tu o spokój na Wschodzie przez zaprowadzenie dobrych stosunków między Portą a księstwem Czarnogórskiem. Zaprowadzenie dobrych stosunków było tak dobrze życzeniem Porty, jak Czarnogóry. Rossya może tylko cieszyć się z tego, dzięki bowiem panującym między temi dwoma państwami przyjaznym stosunkom, trudno będzie intrygom rzucać ziarno zawichrzeń na półwyspie Bałkańskim. Kwestya regulacyi granic między Turcyą a Czarnogórą do tej pory stała temu na zawadzie. Teraz możemy mieć nadzieję, że ta kwestya zyska zadawalające rozwiązanie, do czego niemało się przyczyniła i ta okoliczność, że książę czarnogórski z powodu koronacyi widział się w Moskwie z posłem tureckim. Ubezpieczona ze strony Czarnogóry, przekonana o pokojowych zamiarach Rossyi, Porta będzie mogła teraz bardziej samoistnie zachować się względem roszczeń innych mocarstw. W ten sam sposób Czarnogóra ubezpieczona ze strony Turcyi nie potrzebuje się obawiać nacisku z żadnej innej strony".

O małżeństwie ks. Piotra Karageorgiewicza z księżniczką Zorką, tenże dziennik tak pisze: „Niezmiernie silne wrażenie wiadomość ta zrobiła w Serbii szczególniej, nieco mniej w Austryi. Z niewiadomych przyczyn, dzienniki serbskie o tem małżeństwie nie wspominają Szczególniej silne wrażenie wiadomość ta wywarła na króla. Jak bardzo w Białogrodzie stracono wszelkie uczucie taktu, dowodzi tego pomiędzy innemi, nie bacząc już na napaści przeciw Rossyi z powodu złożenia z urzędu biskupa Teofila, rozmowa, którą miał niedawno „świeżo wykluty", król Milan z jakimś korespondentem *Neue Freie Presse*. Co za powód skłonił króla serbskiego do wywnętrzania się przed publicystą austryackim, pozostanie zagadką. Najprawdopodobniejszem jest to, że król Milan wobec mniemanego niebezpieczeństwa, zdającego się grozić mu przez małżeństwo ks. Piotra Karageorgiewicza, chciał jeszcze raz objawić swą najzupełniejszą uległość dla swych potężnych wiedeńskich protektorów".

Przytoczyliśmy w swoim czasie wspomnianą rozmowę króla serbskiego z publicystą wiedeńskim, a przypominamy, że w rozmowie tej była tylko wzmianka o stronnictwach w Serbii. Podnosił przytem król Milan, że obecnie wszystkie stronnictwa w Serbii nauczyły się z większem umiarkowaniem oceniać położenie ogólne i kroki rządu. Co zaś do mniemanego niebezpieczeństwa z powodu wydania księżniczki Zorki Czarnogórskiej za Karageorgiewicza, to podobno nie upatrywał go król Milan w samym fakcie, ale w pogróżce jednego z poważnych organów rossyjskich, który nazwał był prawowitego króla Serbów „Abdurrahmanem Belgradu".

---

nych, są zresztą i inne jeszcze charakterystyczne oznaki końca sezonu w Londynie. I tak: „dom przytułku dla psów, w Battersea", ogłasza, że na czas ogólnej emigracyi przyjmuje na pensye także osierocone koty — a *Daily Telegraph* poświęca tej sprawie artykuł kierujący, pomiędzy jednym, który mówi o zajściu w Tamatawie, a drugim, który rozbiera szanse Francuzów w Anamie. Potwóre p. G. A. Sala w *Ill. London News* rozbiera dzieło barona Brisse p. t. „366 obiadów"*) i ostrzega rodaków, wybierających się za granicę, że na kontynencie zimne przystawki podawane bywają dopiero po zupie, i że jeżeliby gdzie *joint* (wołowina, rozbif) pojawił się natychmiast po rybie, to nie wypada zaraz biedz ze skargą do konsula Jej Król. Mości, albowiem to już taki nierozsądny zwyczaj u tych Europejczyków. Niechajby Anglicy jeździli częściej do Lwowa, tu nie ich nie zdziwi w tym kierunku, jak chyba to, że nie dostaną ani ryby, ani rozbifu.

W ogóle, przewertowawszy pilnie dzienniki różnych krajów i narodów, i naczytawszy się do woli o pardwach i kuropatwach, o pensyonatach dla psów i kotów, o stadninie hr. de Lagrange (który jest chory) o słoniu, który z wszelką godnością i powagą sam opuścił powoli płonącą menażeryę, podczas gdy tygrysa na wieczną hańbę rodu kociego musiano za ogon wyciągnąć z klatki i w worku wynosić na ulicę — nabyłem przekonania, że w obecnej chwili królestwo zwierząt przedstawia więcej zajmujących zjawisk, niż wszystkie królestwa ludzkie. Niepoślednio przyczyniła się do tego historyjka, którą palnął sobie jakiś figlarz paryzki. Miał być w „stolicy cywilizacyi" biedny osiołek, i miał mieć bardzo złego pana, który mu kazał pracować nad siły i maltretował go okrutnie. Więc osiołek, zrozpaczony, postanowił odebrać sobie życie, i skoczył w Sekwanę. Spostrzegł to pies nowofundlandzki, rzucił się za tonącym, i za uszy wyciągnął go na brzeg, ale osioł odepchnął swego wybawcę kopytem, i hul! napowrót w wodę, która go pochłonęła. Znalazło się w Europie — nie wyjmując tym razem i Chorążczyzny, niemało filozofów, którzy, pochwyciwszy ten fakt prawdziwy, osnuli na nim głębokie wywody o identyczności duszy zwierzęcej z ludzką. Czy tego jeszcze tylko dowodu brakowało? Szkoda, gdybym był wiedział, byłbym im już oddawna opowiedział wypadek, którego byłem naocznym świadkiem. Bawiąc na wsi u p. H., poznałem tam wyżła, któremu było na imię Caro. To jest, p. H. nazywał go wprawdzie wyżłem, w istocie atoli Caro, był potomkiem morganatycznego małżeństwa pewnego szlachetnego angielskiego charta z wdową po prostym kundysie wiejskim. Po matce odziedziczył on zwyczaj rozdzierania kaftanów wszystkim żydom, którzy się pojawili na podwórzu — po ojcu zaś taki zapał do polowania, że p. H. nie mógł mu sprostać. Nim jeszcze myśliwi w pełnym biegu dopadli krzaków, w których domyślano się obecności kuropatw, już Caro wytropił stadko i spędziwszy je, nie dał mu spocząć, ale ścigał je milami, ujadając i skowycząc z radości, że mu się to tak pięknie udało. Gdy zaś p. H. tak w kwestyi kaftanów żydowskich, a raczej w kwestyi zapłaty za nie, jak też i w kwestyi kuropatw miał zapatrywania zasadniczo odmienne, więc biedny Caro otrzymywał częste wprawdzie, ale za to bardzo ofite baty. To pogrążało go często w głęboką melancholię, zwłaszcza, gdy jednocześnie Fincia, pinczyca pani H. odpychała ze wzgardą najserdeczniejsze jego afekta. Naturalna rzecz — pomyślał sobie — chart-kundys, który musi udawać wyżła, i z którego skóry harap prawie nie schodzi, nie może mieć pretensyi do względów Fińci! Zakończmy raz te męki!..

Otóż stoimy raz popołudniu, ja i p. H. na dworze pod oknem jego pokoju, gdzie w kącie stała dubeltówka, a pod piecem skulony w ponurym smęcie, leżał Caro. Patrzymy, aż tu pies wstaje, ogląda się, bierze dubeltówkę za lufę i kładzie się z nią na ziemi tak, że końce luf trzymał w pysku, tylnemi zaś łapami szarpał za spusty, czyli mówiąc czysto po polsku, cyngle. W ten sposób szamotał się dość długo, aż wreszcie spostrzegł, że coś ta strzelba nie jest w porządku. Wstał więc znowu i począł przypatrywać się jej uważnie. Naraz, kiwnął radośnie ogonem, chwycił kurki zębami i począł je odwodzić. Ponieważ kapsle były na kominkach, a zamiar Cara nie ulegał już najmniejszej wątpliwości, więc uważaliśmy za rzecz odpowiednią wejść do pokoju i przeszkodzić spełnieniu okropnego czynu, przyczem nie obeszło się znowu bez harapa. Dowiedziałem się atoli później, że Caro mimo to wykonał swoje postanowienie, chociaż w inny sposób. Odkryłem w bibliotece pana H. brewiarz pozytywistów warszawskich, zjadł z niego dwie kartki, dostał pomieszania zmysłów i zginął w najokropniejszych boleściach. Każdy przyzna, że jako fakt autentyczny, przez tylu świadków stwierdzony, wypadek ten o wiele jest wymowniejszy od samobójstwa osiołka paryzkiego. Jeżeli to zaś nie prawda, że p. H. miał psa, który się nazywał Caro, i t. d. to niechaj mię *Liberum veto* w *Prawdzie* (warszawskiej) osądzi od czci i od wiary.

JAN LAM.

*) Przezorny Francuz, pamiętając o latach przestępnych, daje o jedno *menu* więcej, niż p. Cwierciakiewiczowa.

(Polityczni przestępcy w Rossyi.)

Pol. Cor. otrzymuje z Petersburga wiadomość, że na wniosek radcy Plehwe, szefa departamentu policyi państwowej, ustanowiono specyalną komisyę, której zadaniem będzie przeprowadzić nowe ścisłe badanie spraw wielkiej liczby politycznych przestępców i tych, którzy na podstawie podejrzeń na wygnanie zostali wysłani. Komisya ta, której przewodniczy pomocnik ministra spraw wewnętrznych, szef żandarmeryi Orzewski, składa się z następujących członków: Plehwe, Pluszewski-Pluszczik, Surow, który pierwiej był urzędnikiem policyi w Petersburgu, Dobresjanski, pomocnik prokuratora Murawiewa i Gorenikin. Obaj ostatni występują wyłącznie w charakterze reprezentantów ministeryum sprawiedliwości. Na pierwszem posiedzeniu omówiono 51 spraw i uchwalono znaczne zmniejszenie kar. Jeszcze w tym tygodniu ma być 250 następnych spraw załatwionych. Należy się spodziewać, że komisya i w dalszem przeprowadzeniu spraw da się powodować umiarkowanym zapatrywaniom Plehwe'a.

Co do politycznych procesów, które w Rossyi w ostatnich dwudziestu latach od 1861 aż do procesu w sprawie zamordowania Strelnikowa (w marcu 1882) miejsce miały, podać można następujące ciekawe i autentyczne daty: W znanym procesie Niczajewa zasądzono 64 osób; w procesie po zamachu Karakazowa (1867) 35 osób; po zamachu moskiewskich socyalistów 50; w „procesie 193" skazano 100 osób; w innych procesach zmienia się liczba skazańców od 1 do 21. W ogólności jest 382 osób zasądzonych; a w tej liczbie 320 mężczyzn i 62 kobiet. Z pomiędzy zasądzonych było ze stanu szlacheckiego 172 osób, (128 mężczyzn a 44 kobiet); a więc 40 prct.; przemysłowców 23, (19 mężczyzn a 4 kobiet), czyli 6 prct.; mieszczan 43, (36 mężczyzn a 7 kobiet), czyli 11·5 prct.; ze stanu duchownego, albo synów i córek księży 34, (30 mężczyzn a 4 kobiet), czyli 9 prct.; włościan 42, (40 mężczyzn a 2 kobiet), czyli 11 prct; studentów i uczniów gimnazyalnych 59, (57 mężczyzn a 2 kobiety), czyli 16 prct. Następnie znajdowali się między zasądzonymi: 1 żołnierz, 1 kozak z Zabajkału, 1 niemiecki kolonista, 1 Prusak, 3 austryaków, 1 Francuz i 1 poddany saskoweimarski.

W listopadzie albo grudniu b. r. odbędzie się nowy proces polityczny w Petersburgu przy zamkniętych drzwiach i przed osobnym, przez senat wyznaczonym trybunałem. Na ławach oskarżonych zasiądzie jeszcze dokładnie nie oznaczona liczba osób, które zostały aresztowane od czasu poczynionych odkryć w maju ubiegłego roku, aż do ostatnich czasów.

(Francuzi w Anamie.)

Rząd francuski potrafił dotychczas utrzymać w tajemnicy program akcyi, jaką zamierza rozwinąć wobec Tonkinu i Anamu; sądząc z głosów prasy inspirowanej, zdaje się być jednak pewnem, że po śmierci cesarza Anamu Tu-Duca, uznano w Paryżu obsadzenie stolicy Anamu za rzecz konieczną. Na ostatniej konferencyi, odbytej pomiędzy cywilnym komisarzem francuskim Harmandem, generałem Bouet i admirałem Courbertem, zadecydowano podobno okupacyę tego miasta. Z depesz otrzymanych przez dzienniki francuskie dowiadujemy się, że admirał poczynił już kroki do tej okupacyi. *Liberté* zapewnia, że admirał Courbet rozporządza oddziałem liczącym 1200 żołnierzy, który będzie mógł być wysadzonym na ląd w chwili stanowczej. Ujście rzeki jest już blokowane, a chwila obecna ma być bardzo pomyślną do rozpoczęcia operacyi, gdyż rzeka wezbrała, a Hue jest zaledwie o dziesięć mil angielskich oddaloną od brzegu. Nie należy obawiać się silnego oporu ze strony Anamitów, fort bowiem ma być w takim stanie, iż nie zdoła długo oprzeć się pociskom artyleryi francuskiej. Według przytoczonego dziennika, który wcale dotychczas nie entuzyazmował się wyprawą tonkińską, celem ekspedycyi francuskiej jest nietylko obsadzenie stolicy, lecz także powołanie na tron anamicki władcy według myśli Francyi. Dziennik *Paris* pisze, że przygotowania w ten sposób zostały poczynione, aby szturm do Hue mógł być przypuszczony jeszcze 20 b. m. Nie ulega też wątpliwości, że okupacya stolicy Anamu powiedzie się bez nadzwyczajnych wysileń i że Francuzi wprowadzą na tron Tu Duca, jedną ze swoich kreatur. Inne jest jednakże pytanie, czy rzecz cała na tem się skończy i czy nie stanie się ona zawiązkiem nowych zawikłań. Powszechnem jest przekonanie, iż Chiny nie zrzekną się tak łatwo swoich praw do Anamu i że pod żadnym warunkiem nie dadzą inwestytury władcy, zawdzięczającemu swoje wyniesienie wyłącznie bagnetom francuskim. Paryski *Gaulois*, zapatrujący się trzeźwo na sprawy, pisze trafnie, że rząd francuski będzie musiał albo porzucić stanowczo myśl zawojowania Anamu, lub też porozumieć się na drodze przyjaznej z Chinami, nie można bowiem przypuścić, aby naród liczący 400 milionów ludności, zezwolił na wydarcie sobie tanim kosztem tak ważnej jak Anam pozycyi.

Korespondent londyński tego dziennika miał rozmowę z pewnym sekretarzem ambasady chińskiej w Londynie, w której ów dyplomata „państwa niebieskiego" powiedział: „Rząd francuski nie wie nawet, na jakie naraża się niebezpieczeństwo. Od kilku już miesięcy prowadzi wojnę z cesarzem Anamu, który jest wasalem Chin. Francya wyrzeka się niby wojny, ale fakta świadczą przeciw temu. Dotychczas prowadzono wojnę w odległej prowincyi Anamu pod pozorem rozproszenia band rozbójników. Obecnie jednak skierowano kroki nieprzyjacielskie przeciw stolicy cesarza, wasala naszego. Niech Francya ma się na baczności! Przejęci jesteśmy uczuciami pojednawczemi i chęcią pokoju. Ale wszelka cierpliwość ma swe granice. Chiny są wielkim narodem, który staje w obronie swej godności. Opinia publiczna zmusza Chiny do zabezpieczenia swego wasala przed napaścią armii francuskiej, gdyż wszyscy wiedzą, że gdyby Francuzi stali się panami Anamu, pokusiliby się wcześniej czy później o rozszerzenie swego terytoryum kosztem Chin".

KRONIKA

— **Wystawa dzieł sztuki**, urządzona staraniem tutejszego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, otwarta codzień od godziny 9 zrana do 7 wieczorem, w sali muzycznej (dawnej sejmowej) w gmachu teatralnym hr. Skarbka na I piętrze wchód od placu Gołuchowskiego brama druga. Wstęp w dni powszednie 20 ct. od osoby, a 10 ct. od dzieci, w niedziele zaś i święta 10 ct. bez różnicy wieku.

— **W Ropczycach** zawiązał się pod przewodnictwem p. W. Barczyńskiego komitet obchodu 200-letniej rocznicy odsieczy Wiednia, który ułożył na dzień 12 września następujący program uroczystości: Z pierwszym brzaskiem dnia salwy moździerzowe; o godzinie 9 przed południem solenne nabożeństwo w kościele, z odpowiedniem kazaniem; o godzinie 10 przed południem nabożeństwo w synagodze izraelickiej; o godzinie 11 odczyt popularny z trybuny w rynku o królu Janie III i odsieczy wiedeńskiej; rozdanie między lud medalików i obrazków pamiątkowych. O godzinie 3 z południa ugoszczenie ludu na rynku, podejmowane przez burmistrza miasta i cały komitet; wieczorem oświetlenie miasta. Podczas uczty ludowej na rynku i wieczorem podczas illuminacyi miasta, przygrywać będzie muzyka melodye narodowe. W czasie tych uroczystości, wszystkie sklepy, jako w świąteczny dzień narodowy, będą zamknięte, a wszyscy wystąpią w strojach świątecznych. Całe miasto, mianowicie wszystkie główne budynki i wszystkie domy w rynku mają być przystrojone.

Zabie 20 sierpnia (*Koresp. Gaz. Lwowskiej*). Przedwczoraj odbyło się uroczyste nabożeństwo w tutejszej cerkwi parafialnej z powodu urodzin Najjaśniejszego Pana. Kolonia wakacyjna lwowska wyruszyła w mundurkach ze swoim sztandarem do cerkwi i odspiewała hymn ludowy. Licznie zgromadzona ludność wiejska zachwycona była spiewem studentów lwowskich, podziwiając szczególnie zgodność i harmonię głosów. Dziś udała się cała kolonia na podwodach, przez prezesa Rady powiatowej p. Gregorowicza uprzejmie dostarczonych, do drugiej cerkwi, położonej w górnej części Zabiego, gdzie ks. Pasionowicz odprawił nabożeństwo i pobłogosławił małym wakacyonistom, którzy ustawiwszy się szeregiem przed cerkwią powitali wychodzącego po mszy księdza proboszcza trzykrotnym okrzykiem „niech żyje!" Kolonia wakacyjna wyjeżdża ztąd we wtorek, 28 b. m. rano, stanie w południe w Kossowie, gdzie Towarzystwo kasynowe przyjmie ją obiadem. a wieczorem około godziny 7 przybędzie do Kołomyi. Tutaj odbędzie się kolacya i nocleg, a nazajutrz śniadanie kosztem reprezentacyi miejskiej o godzinie zaś 7 rano we środę, 29 b. m. nastąpi wyjazd koleją z Kołomyi. — Klub urzędników kolejowych urządza w Stanisławowie objad dla kolonii, która przed godziną czwartą po południu przybędzie do Lwowa Z dworca kolejowego pojedzie dziatwa tramwayem na plac ciowy, gdzie ją rodzice z rąk kierownika kolonii odbiorą

— **Dar ślubny papieża.** Z Paryża donoszą: Mistrz ceremonii Watykanu, msgr Cataldi, oczekiwany jest tu w tych dniach, ażeby zastępować osobę Ojca św. podczas ślubu jego bratanka, młodego hr. Pecci, z bardzo bogatą Kreolką, panną Bueno. Oprócz listu odręcznego papieża do przyszłej kuzyny, oraz portretu, przywiezie msgr Cataldi dla nowożeńców rozmaite upominki, zarówno „religijne" jak i „świeckie". Te ostatnie składają się z garnituru brylantowego: korony hrabskiej, kolczyków, ozdobionych koronami, broszy i naramienników, oraz obrazu mozajkowego, przedstawiającego widok z Kampanii; „religijne" zaś z dwóch poświęcanych przez papieża rożańców z *lapis lazuli* i Rafaelowskiej *Madonna della Sedia*, wykonanej robotą mozajkową.

— **Nowella rewolwerowa.** Z St. Louis, w Ameryce północnej, donoszą: „Hiram Sulevis i Emile Dirent, dwaj młodzieńcy tutejsi, zakochali się naraz w dziewczęciu rzadkiej urody nazwiskiem Marta Macdanel. Kiedy zeszłej niedzieli Hiram, wychodząc z kościoła ujrzał swoją ubóstwianą idącą pod rękę z rywalem, uniósł się szałem zazdrości do tego stopnia, że pobiegł po rewolwer i zastrzelił najprzód Emila, potem Martę, a w końcu siebie. Młody Otello liczył lat 19, jego współzawodnik 23, a biedna ofiara tej tragedyi lat 17.

— **W małem miasteczku** Aubérine, departament Isery we Francyi, żyje staruszka zowiąca się Girard, która liczy 123 lat wieku. W styczniu bieżącego roku upłynęło lat sto od czasu jej zamążpójścia. Matka Girard (tak ją nazywają w jej rodzinnej okolicy i w miasteczku) była wiwandierką za pierwszego cesarstwa. Jeden jej syn zginął pod Friedland, drugi w Hiszpanii. Biedna staruszka nie posiada żadnego majątku. Sąsiedzi zajmują się jej gospodarstwem, gmina łoży na jej utrzymanie, a ciekawi, którzy ją odwiedzają, pozostawiają zwykle jakieś drobne podarki. Od lat kilku żyje prawie samą tylko zupą, zrobioną z chleba i wina, dolewając do niej czasem troszeczkę wódki. Lekarz miejscowy utrzymuje, że nie pamięta, aby była kiedykolwiek chorą. Pochyliła się trochę, trzyma się jednak jeszcze względnie bardzo prosto. Odzież jej jest zawsze wzorowo czystą. Zachowała dotąd najzupełniejszą przytomność umysłu, tylko w ostatnich czasach cokolwieczek ogłuchła, ale nie tak, aby nie słyszeć rozmowy, prowadzonej zwykłym tonem głosu.

— **Ciekawa podróż poślubna.** Rossyjski hrabia Szeremetiew, który niedawno poślubił hrabiankę Heydenównę, wynajął cały parowiec *Oleg*, na którym z młodą swoją małżonką odbywa od dnia 9 b. m. na rzece Wołdze podróż poślubną. Za każdy dzień używania parowca, na swój wyłącznie cel, płaci hrabia towarzystwu żeglugi *Drużyna* 300 rubli, wolno mu też jechać tym statkiem, dokąd się mu podoba. Na okręcie znajdują się liczni goście weselni, cała orkiestra, 20 spiewaków, fotograf, lekarz, kucharze i kucharki, służba wszelkiego rodzaju i t. d. Ludność okolic nadwołżańskich tłumnie zbiera się na brzegach rzeki, ażeby oglądać tę oryginalną wyprawę weselną.

— **Pochodzenie wyrazu tramway.** Według *Saturday Review* w 1767 roku dyrektor kuźnic w Coaldbrookdeat wpadł pierwszy na myśl położenia na ziemi szyn żelaznych, w celu przewożenia po nich węgla kamiennego i kruszcu. Ten nowy wówczas rodzaj drogi nazwany został tramway, ponieważ wyraz tram w narzeczu północnej Anglii oznacza wózek. Zwrócić tu musimy uwagę, że ci, którzy wóz kolei konnej przez skrócenie nazywają tramem, nie mylą się wcale, ponieważ wyraz tramway jest nazwą szyn a nie wagonu przesuwającego się po nich.

— **Figaro** pisze: „Donoszą o przyjeździe do Paryża szlachcica polskiego, który przybywa w celu upomnienia się u skarbu państwa o bagatelkę wynoszącą dwa miliony franków. Jeden z jego przodków pożyczył Ludwikowi XIV sumę 280.000 liwrów. Pogłoski twierdzą, że rewers królewski istnieje dotąd i w tych dniach ma być przedstawiony p. Grévyemu." *Figaro* kończy wzmiankę wykrzyknikiem: „Biedny szlachcic polski!"

— **Wielką kradzież** popełnili niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy w Gałaczu. Włamawszy się w nocy do sklepu kupca Goldenberga, znajdującego się naprzeciw budynku policyjnego, rozbili kasę i zrabowali 40.000 franków. Tej samej nocy skradli też kupcowi Toma brylanty, wartości 8.000 franków. — Panu Kurth z Szentgroth skradziono w tych dniach w jednym z hotelów peszteńskich z kieszeni, kiedy spał w niezamkniętym pokoju, portmonetkę z sumą 10.000 zł.

— **Po obfitych śniegach**, w górach styryjskich odrazu nastały upały, dochodzące 26° R.

— **Wypadek letargu** zdarzył się przed kilku dniami w Warszawie. Uznano tam mianowicie za zmarłą pewną kobietę, która po długiej chorobie, o ile się zdawało, żyć przestała. Przez noc całą robiono przygotowania do pogrzebu, tymczasem następnego dnia nad ranem znaleziono mniemaną zmarłą, odwróconą na bok, z otwartemi oczyma. Co dziwniejsza, że i lekarz obecny przy mniemanym skonie wspomnianej kobiety dał się w błąd wprowadzić. Stan chorej po letargu podobno znacznie się polepszył.

— **Pożar w szkole.** W jednej ze szkół ludowych w Liverpoolu przed tygodniem podczas lekcyi wybuchł pożar. Przeszło tysiąc dzieci znajdowało się w salach budynku, a popłoch, wywołany alarmem, był straszny, tak, iż omal nie ponowiła się tu pamiętna katastrofa sunderlandzka. Szczęściem, nauczyciele i nauczycielki nie stracili zimnej krwi. Najprzód wyprowadzili z sal na podwórze przeznaczone do zabaw, dziewczątka, klasę za klasą, a następnie, w tym samym porządku chłopców. Jeden z tych ostatnich zaczął wołać: „Pali się! pali się!" i usiłował przecisnąć się naprzód, ale pochwycony został przez jednego z nauczycieli i zatrzymany. W największym porządku następnie przeprowadzono wszystkie dzieci w ciągu dziesięciu minut w bezpieczne miejsce, a straż pożarna, która nadbiegła tymczasem, stłumiła ogień, nim się jeszcze rozszerzyć mógł po całym gmachu.

— **Objawy wulkanizmu** potęgują się w ostatnich czasach w różnych stronach ziemi. Donosiliśmy o zjawiskach wulkanicznych na obszarze Śródziemnego morza, obecnie dzienniki angielskie donoszą o wielkim kataklizmie wulkanicznym, który nawiedził wyspę Jawę. Niedawno mieszkańcy Batawii, stolicy tej prześlicznej wyspy, zaalarmowani zostali strasznym hukiem podziemnym, podobnym do potężnej kanonady. Następnego dnia drżenia ziemi spotęgowały się niesłychanie, a huk podziemny stał się ogłuszającym. Trzeciego dnia dopiero huk zaczął słabnąć. Jednocześnie załoga okrętu holenderskiego *Conrad* obserwowała przewrót wulkaniczny na morzu. Okręt ten przez kilka godzin płynął wśród wyrzucanych z dna morskiego kamieni, błota i wyziewów siarczanych. Podziemne siły wulkaniczne otworzyły sobie ujście pod morzem i dzięki tej okoliczności zapewne ustało trzęsienie na wyspie Jawie, gdzie wulkan Krakatau, od roku 1680 uważany za wygasły, zaczął także gwałtownie wybuchać. Widok był wspaniały i pełen grozy. W nocy niebo płonęło łuną wydobywających się z krateru płomieni, w dzień zaś panowały ciemności gdyż dym gęsty zasłaniał całą górę. — Dzienniki amerykańskie donoszą o nie mniej strasznym przewrocie wulkanicznym, który wyspie Ometepeo, należącej do państwa Nicaragua, zgotował los podobny do tego, któremu uległa wyspa Ischia. Na wyspie owej znajduje się wulkan, przeszło 5.000 stóp wzniesiony nad poziom wody. Skutkiem wybuchu tego wulkanu cała prawie wyspa spustoszona została wylewem lawy, która zapełniła wszystkie doliny i zniszczyła wszelką wegetacyę. Mnóstwo też trzod zginęło w tej ognistej powodzi. Wybuch rozpoczął się d. 19 czerwca, w którym to dniu rozwarła się nowa czeluść na stokach wulkanu. Pierwszy strumień lawy uderzył z niej ku miasteczku Las Pilas. W kilka dni później rozpadło się kilka gór. Przerażeni mieszkańcy na łodziach szukali schronienia. Oprócz Las Pilas, miejscowości Granada i Rivas, także kilka innych, stanęły pustką. Działy się rzeczy rzeczywiście okropne. Kilku włościan naprzykład schroniło się przed wylewem lawy na wzgórze. Płyn ognisty jednak wkrótce wypełnił dolinę i przybierając ciągle, w końcu pochłonął tych nieszczęśliwych, którym niepodobna było udzielić jakiejkolwiek pomocy. Stan wyspy w ogólności jest taki, że już na przyszłość nie może być zamieszkaną

Sobiesciana

Komitet wystawy zabytków z czasów króla Jana III pracuje obecnie nad ułożeniem systematycznego katalogu wystawy.

Z uwagi na krótkość czasu i potrzebę rozpoczęcia druku owego katalogu, komitet uprasza o jak najrychlejsze nadsyłanie zgłoszonych przedmiotów.

W interesie sprawy wystawy, oraz samych nawet wystawców, raczą polskie dzienniki powtórzyć niniejsze przypomnienie.

Kraków, dnia 18 sierpnia 1883.

Z Komitetu Wystawy.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Polska XVI wieku** pod względem geograficzno-statystycznym, opisana przez A. Pawińskiego (tom XI i XII Źródeł dziejowych Warszawa u Gebethnera i Wolfa 1883). Autor „Skarbowości w Polsce" dał nam w niniejszym dziele, na podstawie ksiąg i rejestrów skarbowych, dokładny opis rozległości ówczesnej Rzeczypospolitej, jej zaludnienia i własności ziemskiej. Jestto pierwszy owoc długich i mozolnych badań jednego z historyków naszych, uzbierany na polu dotychczas nie uprawianem, rozświecający pomroki, panujące aż do tej chwili na całym szlaku geografii i statystyki polskiej. Doniosłość statystyki w badaniach stanu i rozwoju politycznego, oraz społecznego, jest dostatecznie uznaną. Dość spojrzeć na biura statystyczne utrzymywane kosztem państwa i rzucić okiem na nieprzejrzane stosy ich pracowitych wykazów, aby się o tem przekonać. I Rzeczpospolita polska miała instytucyę, która przechowała nieocenione skarby wiadomości statystycznych ogarniające obszerne dziedziny ekonomii polskiej. Są to r e j e s t r a p o b o r o w e, które dotychczas bezużytecznie spoczywały w archiwach, a obecnie wydane zostały z całą sumiennością i znajomością przedmiotu przez prof. Pawińskiego z Warszawy. Wartość tego materyału jest nie mniej ważną dla geografii, obejmuje on bowiem wszystkie nazwy wsi i miejscowości i daje najdokładniejszy obraz dawnej Pol-

ski. Nie tu miejsce oceniać pracę Pawińskiego. Naukowa krytyka przyznała im najwyższe zalety gruntowności i rozległego poglądu, wspomnę tu tylko, że wydawca *Źródeł dziejowych* pojmuje głęboko i wszechstronnie swoje zadanie. Podaje wiernie nie tylko materyał (wykazy poborowe z czasów króla Batorego odnoszące się do Wielkopolski) ale na wstępie ocenia i rozbiera jego wartość, grupuje go z pewnych punktów widzenia i wyprowadza wnioski, nieraz wielkiej doniosłości. Obok ścisłości i krytyki nowszej metody historycznej, odznacza się i to nowe dzieło utalentowanego pisarza przejrzystością układu i prawdziwie malowniczym stylem. Świat naukowy oczekuje z niecierpliwością dalszych badań autora nad Małopolską, Mazowszem i Podlasiem, aby skoro już „stanie zrąb i będzie gmach pod dachem" przyszło do wykończenia „wewnętrznych jego części".

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi*)

Zewsząd uskarżają się na słoty i deszcze przeszkadzające żniwu. W wielu miejscach zboże w kopach porosło. Wiatr przeważnie zachodni i zachodnio-północny. Ranki i noce chłodne.

Pszenicy zebrano w powiecie żółkiewskim przeciętnie z morga kóp 6; omłotu nie spodziewają się obfitego. Około Kamionki strumiłowej zebrano z morga 8 kóp; kopa wydaje po 10 garncy, pod Narolem było na morgu 7 — 10 kóp. Biała wydaje $^{3}/_{4}$—$^{5}/_{4}$ hektolitrów. Banatka po $1^{1}/_{4}$ hektol. W starostwie rawskiem miano na morgu 14 kóp, wydatek 25 kilo z kopy. Koło Dubiecka było na morgu 8 kóp; spodziewają się po 16—20 garncy ziarna; w Niżankowicach zebrano 5—8 kóp z morga, wydaje po 16 garncy kopa. Około Sądowej Wiszni było kóp 10, pod Rudkami 6, z morga wydaje $^{3}/_{4}$ korca, pod Chyrowem zebrano 8 kóp z morga, koło Lwowa jest po 6 kóp a wydaje $^{1}/_{2}$ korca. Między Chodorowem a Bóbrką, tudzież koło Osowiec, Buczacza zebrano zaledwie 2—3 kopy z morga, koło Rozdołu 11 kóp, w Lisowcach nad Seretem po 6 kóp, dających po pół hektolitra mizernego ziarna koło Korowy dała banatka 4—5 kóp z morga, w okolicach Kałusza, Wojniłowa po 5 kóp, dających $^{3}/_{4}$ korca ziarna; w Złoczowskiem zebrano pszenicy po 12 kóp na morgu, z omłotem 16 garncy z kopy, pod Glinianami kopa wydaje 54 hektolitrów, koło Krasnego zebrano z morga 10—16 kóp z wydatkiem $^{1}/_{2}$ korca z kopy, w powiecie Zbaraskim było po 7 kóp banatki, wydającej po 26 garncy z korca, w Kopeczyńcach zebrano kóp 4—5, prawie korcujących; w okolicach Halicza pszenica wydaje po 50 klgr, w powiecie Borszczowskim po 75 klgr, na morgu zebrano kóp 5; w kołomyjskiem 6—8, a kopa daje 20—24 garncy.

Pszenica jara w okolicach Podgórskich dotąd nie zebrana.

Żyto koło Kamionki strumiłowej dało 6 kóp, a 24 garncy ziarna z kopy; pod Narolem kóp 5 a $1^{1}/_{4}$ hektl. ziarna, koło Uhnowa kóp 10, ziarna 22 kilgr. z kopy; w Żółkiewskiem 5 kóp, a omłot bardzo mierny; koło Brzozowa kopa żyta wydaje 24 garncy, poniżej Baligrodu zebrano 5 kóp z morga; koło Dubiecka także 5 kóp ale sypie po korcu z kopy, koło Niżankowiec i Sądowej Wiszni zebrano 4—6, kopa sypie 24 garncy ziarna; w okolicy Rudek żyto korcuje po 5 kóp z morga, pod Chyrowem po 7, pod Lwowem po 5, koło Chodorowa i Bóbrki tylko po $2^{1}/_{2}$—$3^{1}/_{2}$, pod Rozdołem 6—8, nad Seretem 8 kóp, kopa wydaje po hektolitrze ziarna; koło Korowy zebrano z morga kóp 4, koło Wojniłowa 5 i wydaje po korcu. W Złoczowskiem żyto było po 10 kóp z morga, lecz wydaje tylko po 16 garncy; pod Glinianami kóp 6, wydaje po 102 litr., koło Krasnego kóp 8—10, wydatek po 28 garncy z kopy. W okolicach Zbaraża żyta korcuje, liczą po 6 kóp z morga; w Kopeczyńcach po 2—3 kóp, wydaje blisko korzec, ale ziarno bardzo wątłe; koło Halicza żyto miano po $8^{1}/_{2}$ kóp daje, kopa 75 kilgr. W Borszczowskiem dużo jest żyta zawianego, w przecięciu zebrano po 4 korce, a 70 kilgr. ziarna z kopy. W Kołomyjskiem zebrano 4—5 kóp, wydatek 8—16 garncy z kopy, pod Łanczynem zebrano 7 kóp z morga, kopa sypie 12 garncy ziarna.

Jęczmienia i owsa zbiór nieskończony. Wiele leży na pokosach. Nie można zatem jeszcze dokładnie oznaczyć, ile okaże się kóp na morgu, a tem mniej, jakie będą omłoty.

Jęczmienia zebrano koło Kamionki Strumiłowej po 3 kóp, wydaje 32 klg. Pod Kulikowem zebrano 5 kóp, z morga sypie po 24 garncy; w okolicy Dubiecka wydaje jęczmień po korcu — zebrano 6 kóp z morga. Około Rudek zebrano kóp 8, wydaje $1^{1}/_{4}$ korca, w okolicach Chodorowa zebrano 4—5 kóp. Koło Rozdołu 7 kóp, w okolicach Buczacza po dwie kopy, w okolicy Lisowiec nad Seretem zebrano po 3 kopy wydaje po $^{3}/_{4}$ hektol. złego ziarna; w Złoczowskiem zebrano z morga 10 kóp, pod Glinianami 7, koło Krasnego 4—6 kóp, wydatek obfity po 2 korce z kopy, koło Toporowa spodziewają się omłotu średniego, pod Zbarażem 7 kóp z morga, koło Halicza 11 kóp, wydaje kopa 62 klgr. W powiecie Borszczowskim jęczmień wypaliło i robactwo wyjadło — kóp na morgu było 3 — $3^{1}/_{2}$, wydatek po 90 klgr. z kopy.

W Zbarazkiem jęczmień zły lub średni. W Kołomyjskiem zebrano 4—5 kóp, wydaje 16—24 garncy. Na Podgórzu jeszcze nie dojrzał.

Owsa zebrano w okolicach Buczacza po 5 kóp, wydaje przeszło 2 hektol., pod Haliczem było z morga 9—10 wydatek 58 klgr.; w Borszczowskiem 6 kóp z morga, wydaje 100 klgr, koło Ceniawy w Kołomyjskiem było na morgu 4—6 kóp, wydaje 16 do 28 garncy.

Owies kanarek w Zbarazkiem wydaje po $1^{1}/_{2}$ korca z kopy na morgu kóp 6.

Groch zapowiadał się piękny, ale z powodu słoty dużo się zepsuło, zatem chociaż kóp dosyć, ziarna mało będzie. Dojrzewa nierówno, na gruntach świeżo nawożonych dopiero kwitnie, pomimo tego łodygi przy ziemi poschły i gniją. Hreczki okwitają dobrze. Miejscami kwiat spaliło.

Wyki dobre.

Bób i bobik po większej części dobry.

Koniczyna nasienna średni plon obiecuje.

Kartofle psują się coraz bardziej, zwłaszcza sine, na niskich gruntach. Nać czernieje i zaczyna usychać; zawiązków mało. Różanki już kopią.

Buraki w ogóle późno siane obiecują plon mierny. W dolinach wymokły. Chwastów co nie miara.

Len i konopie w ogóle dobre

Chmielu zbiór zaczęty. Tylko wierzchołki bujnie obrodziły, spodem na 1—2 sążni wysokości nie ma szyszek przeto zbiór wypadnie gorzej jak roku zeszłego.

Siano mało kto sprzątnął z powodu słoty. Otawa rośnie powoli i zbiór nie będzie obfity. W ogóle, choć siana zebrano omal że nie w dwójnasób, niż w roku zeszłym, dobrego mało gdzie znajdzie.

Rzepaku posiano znacznie mniej niż roku zeszłego. Z każdym rokiem mniej go uprawiają, z powodu ciągle powtarzającego się nieurodzaju.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

* **Pierwsze ogólne stowarzyszenie urzędników austr.-węgiersk. Monarchii.** W miesiącu lipcu nadesłano 551 nowych wniosków zabezpieczenia na 508 239 złr. kapitału i 4240 złr. renty. Zawarto 413 kontraktów asekuracyjnych na 361.639 złr. kapitału i 4350 złr. renty. W roku bieżącym umorzono 354 polic i wypłacono za nie 294.050 złr. kapitału i 880 złr. renty. Od początku istnienia towarzystwa wypłacono za zabezpieczenia przeszło 4,000.000 złr.

* **Kolej Lwowsko-Czerniowiecka** miała w lipcu b. r. dochodu 283.812 złr., przeto o 51 939 złr. więcej niżeli w czerwcu. Od stycznia do końca lipca przychód tej kolei wynosił 1,774.742 złr, przeto o 278.331 złr. więcej, niż w takim samym okresie roku zeszłego.

* **Koleje lokalne.** C. k. ministerstwo handlu wydało temi dniami nowe przepisy dla ruchu na kolejach lokalnych, które rozpoczną obowiązywać z d. 1 stycznia 1884. Ministerstwo handlu zastrzega sobie w pojedyńczych wypadkach, nieprzewidzianych w głównym zarysie, ogłoszenie osobnych przepisów.

* **Międzynarodowa wystawa aparatów gazowych.** Austryacko-węgierskie zakłady gazowe urządzają w jesieni międzynarodową wystawę wszystkich dotychczas używanych aparatów gazowych.

* **Dowóz mięsa wieprzowego do Niemiec.** C. k. ministerstwo handlu zawiadomiło namiestnictwa, rządy krajowe, izby handlowe i urzędy kolejowe, że według doniesienia rządu niemieckiego zakazanym został aż do odwołania dowóz w granice niemieckie mięsa wieprzowego, słoniny i wszelkiego rodzaju kiełbas pochodzenia amerykańskiego, i że przy dowozie tych artykułów z innych krajów do Niemiec należy zaopatrzyć się w należycie wystawione świadectwo, iż nie są pochodzenia amerykańskiego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya udały się przedwczoraj wieczorem do Laxenburgu, dla pożegnania się z Najd. Cesarzewiczostwem. Dzisiaj odjeżdża Najj. Pani z Najd. Arcyksiężniczką do Mürzsteg, gdzie ma zabawić do końca bieżącego miesiąca, ewentualnie aż do chwili nadejścia oczekiwanego w Rodzinie Najd. Cesarzewicza radośnego wypadku.

Z Wiednia telegrafują do *Budap. Corr.* pod d. 21 sierpnia: „Dzisiaj rano przybyli z Pesztu do Wiednia prezydent ministrów Tisza i minister skarbu Szapary, wczoraj wieczorem minister dla Kroacyi Bedekowicz. W godzinach przedpołudniowych ban kroacki hr. Pejacsewicz, który przybył tu wczoraj z Zagrzebia, konferował z prezydentem ministrów Tiszą i z ministrem kroackim. Później p. Tisza udał się do hr. Taaffego, z którym miał dłuższą naradę. O godzinie 12 prezydent ministrów Tisza był na posłuchaniu u Najj. Pana. O godzinie 1 rozpoczęła się pod przewodnictwem Najj. Pana węgierska rada ministeryalna, w której wzięli udział ministrowie Tisza, hr. Szapary, baron Orczy i Bedekowicz, a w części ban Pejacsewicz. Narada trwała do godziny 4 po południu. Przedmiotem narad obecnych konferencyj ministeryalnych nie są bynajmniej przedłożenia dla wspólnych delegacyj. Termin otwarcia delegacyj, które tego roku zbiorą się w Wiedniu, nie został wprawdzie jeszcze stanowczo oznaczony, zdaje się jednak, że nastąpi to najpóźniej 20 października, gdyż do tego czasu potrafi ukonstytuować się sejm węgierski, który, jak wiadomo, został zwołany na 28 września. Zdaje się — pisze dalej *Budap. Corr.* — że sposób dalszego postępowania w sprawie zawieszenia napowrót na gmachach rządowych w Zagrzebiu godeł z węgiersko-kroackiemi napisami, zostanie dopiero później bliżej określony, gdy umysły zupełnie się uspokoją. Tutaj należy zauważyć, że w różnych miastach Kroacyi i Slawonii od dłuższego już czasu znajdują się godła z takiemi napisami, a nikomu nawet na myśl nie przyszło zarzucić im nielegalność." Dalej donosi organ peszteński, że przedwczoraj p. Tisza konferował także z ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnokym i szefem sekcyi Szögyenym.

Wspólne konferencye ministeryalne, celem ułożenia wspólnego budżetu i przedyskutowania przedłożeń dla delegacyj, mają się rozpocząć dopiero za trzy tygodnie.

P. Namiestnik Zaleski, jak donosi *Presse* — przyjmował przedwczoraj deputacyę, złożoną z prezesów polskiego „komitetu Sobieskiego" i wiedeńskich polskich stowarzyszeń „Ognisko" „Przytulisko" i „Zgoda". P. Namiestnik dowiadywał się szczegółowo o program projektowanej uroczystości jubileuszowej, rozpytywał się o stosunki wymienionych stowarzyszeń i przyrzekł im swoje poparcie.

W połowie września zbierze się w Peszcie austryacko-węgierska konferencya celna, na której mają być jeszcze raz przedyskutowane i ułożone instrukcye dla delegatów obydwóch rządów, udających się w połowie października do Paryża, w celu wzięcia udziału w rokowaniach nad nowym francusko-austryackim traktatem handlowym i konwencyą dla powstrzymania zarazy bydła. Oprócz tego na porządku dziennym konferencyi wrześniowej znajduje się także sprawa uregulowania austryackich handlowo-politycznych stosunków do Turcyi.

O chorobie hr. Chamborda otrzymują dzienniki wiedeńskie pod d. 21 b. m. następujące depesze:

Godzina 9 przed południem: Hr. Chambord przepędził czas do północy stosunkowo dość spokojnie. Około północy jednak ponowiły się boleści w okolicy żołądka i nieprzezwyciężony wstręt do wszelkiego pożywienia. Chory odzyskał przytomność, ale sił ubywa mu z każdą chwilą.

Godzina 10 przed południem: Pogorszenie, jakie zaszło dzisiaj w nocy, zapowiada katastrofę bliższą, niż sądzono. Podług opinii lekarzy, katastrofa nastąpi w trzech lub czterech dniach. Hrabia pożegnał się z całem swem otoczeniem i wie o grożącem mu niebezpieczeństwie

Godzina 11 przed południem: Boleści przestały na chwilę dokuczać choremu, ale siły opuszczają go tak gwałtownie, iż hrabia w skutek tego znajdował się jakiś czas w półśnie. Czasami tylko otwierał oczy i spoglądał na hrabinę, która ani na chwilę nie opuszcza łoża boleści. Chory znosi cierpliwie boleści i raz tylko wyszeptał słabym głosem: „Panie! Zmiłuj się nademną." Hrabia zapragnął widzieć ks. Małgorzatę, która dziś jeszcze w towarzystwie Wks. Alicyi Toskańskiej i ks. Roberta Parmeńskiego przybyła do Frohsdorfu. Ks. Małgorzata udała się zaraz do chorego i z płaczem ucałowała ręce jego. Po tem rzewnem powitaniu udała się panie do kaplicy. Co godzina przychodzi mnóstwo depesz do Frohsdorfu z zapytaniem o stan zdrowia hr. Chamborda.

Godzina 3 popołudniu. Ogłoszony dzisiaj buletyn lekarski mówi otwarcie, że godziny hr. Chamborda są policzone i że o polepszeniu nie może być absolutnie mowy. Chory nawiedzany jest tak strasznemi boleściami, że wołał kilkakrotnie: „Oby śmierć zechciała jak najprędzej wyzwolić mię z tych męczarni". Dr. Mayr nie oddala się od łoża chorego. Rodzina umierającego przygotowana jest na katastrofę i oczekuje jej każdej minuty.

Nowoje Wremia w artykule, napisanym z wielką werwą, przedstawia stanowisko Finlandyi i jej ludności wobec Rossyi, i zwraca uwagę, że ludność rossyjska, wpływ, idee, są coraz bardziej wypierane, a coraz więcej gruntu zyskuje ludność czudzka i idee szwedzkie. Skonstatowawszy to, pisze *N. W.*: „Czemużby nie miało tak być? Finlandczycy przecie, to tacy dobrzy ludzie. To tak zacny, prostoduszny, pracowity, humanitarny, rozwinięty i wykształcony naród, że my grubianie, niewolnicy i szukający prawa w pięści, nie możemy się nawet równać z tym ludem. Przypatrzcie się, jak wiele wolności używa ten lud, robi co chce, nie przekraczając granicy praw. Nie dzieją się u nich bezprawia ani nadużycia, nie ma tam nihilistów, wszystko idzie pięknie i z ładem. Musimy tych Finlandczyków uważać za wzór do naśladowania i uczyć się od nich form życia europejskiego. Na dworcach kolei finlandzkich nie słyszymy ani słowa rossyjskiego, ani jednego napisu nie obaczymy w tym języku, żaden konduktor kolejowy nie mówi po rossyjsku, i to wydaje się nam nienaturalnem. Finlandczycy natomiast są przekonani, że czem rzadziej słychać język rossyjski, tem korzystniej, że czem bardziej okryte wszystko tajemniczością, tem lepiej dla nich. Powykupywali oni wszystkie ziemie od klasztorów rossyjskich, zakupili wszystkie place do rybołowstwa nad jeziorem Ładogi, zagarnęli w drodze kupna wszystkie dobra rossyjskie aż po granicę guberuii Petersburskiej, i to dobra z lasami i jeziorami, ażeby rozparcelowawszy, oddać je chłopom czudzkim. Starorossyjską ziemię zamienili na Finlandyę. Kexholm, Sserdebol i okolice ich czudzieją niesłychanie szybko. Religia prawosławna cierpi na tem, a rossyjska ludność zamienia się w fińską". Dalej przedstawia *N. W.*, że prawosławni profesorowie, choć znają język szwedzki, nie dopuszczani są do katedr uniwersyteckich, że 50.000 ludności rossyjskiej nie ma ani jednego reprezentanta w sejmie finlandzkim, że nie wolno żadnej gazety wydawać w języku rossyjskim, ponieważ nie istnieje prawo, któreby na to pozwalało. „A przeciwko prawu, kończy *N. W.*, nie można podnosić rokoszu. To przecie tak naturalne!"

Dzienniki francuskie wyrażają się nadzwyczaj nieprzychylnie o zapowiedzianej podróży króla hiszpańskiego do Niemiec. Przedewszystkiem półurzędowy paryski *Telegraphe* wynajduje znowu rozmaite przyczyny, ażeby dowieść, że podróż nie odniesie zamierzonych przez gabinet madrycki rezultatów. „Zwolennikami tej podróży, pisze *Telegraphe*, są tylko ci, którzy jak margrabia de la Vega de Armijo, mają na oku sojusz hiszpańsko-niemiecki, i którzy gotowi są popierać plany ks. Bismarcka w celu odosobnienia republiki francuskiej. Słyszymy o jakiemś piśmie przewódcy konserwatystów hiszpańskich, o liście p. Canovas do przyjaciół politycznych, w którym wyraził przekonanie, że Alfons XII nie powinien z powodu nieznaczącego rokoszu podoficerów, odraczać swojej podróży, gdy dawno już cesarzowi Wilhelmowi zapowiedział rewizytę swoją."

Jakie zresztą niezadowolenie podróż rzeczona wywołała w francuskich kołach półurzędowych, dowodzi także nota *Agence Havas*, przesłana wszystkim paryskim dziennikom. W nocie tej znajduje się zapewnienie, iż rząd hiszpański nie myśli zawierać przymierza z Niemcami, ponieważ wie, iż byłoby szaleństwem przyjmować udział w jakiejkolwiek wojnie, a szczególnie przeciw Francyi, której przyjaźń tak jest pożądana dla Hiszpanii.

Dzienniki niemieckie, które otrzymały treść powyższej noty, dodają do niej komentarz, wyrażający powątpiewanie, by nota była zredagowana w poselstwie hiszpańskiem w Paryżu. Stosunek zaś hiszpańsko-francuski wyjaśniają następującem kategorycznem twierdzeniem *Berliner Polit. Nachrichten*: „W

sercu narodu hiszpańskiego utkwiło głębokie uczucie rozjątrzenia przeciw Francyi, a uczucie to wypłynęło z przekonania, że paryscy mężowie stanu skwapliwie chcieli wyzyskać przesilenie w Hiszpanii dla swych egoistycznych celów, i że Ruiz-Zorilla miał przekształcić Hiszpanię na powolne narzędzie francuskiej polityki. Że republikańska właśnie Francya chwyciła się tak obosiecznej taktyki, nie poparło to bynajmniej idei republikańskiej pomiędzy ludnością Hiszpanii. Oziębieniu sympatyi dla Francyi towarzyszy również coraz widoczniejsza skłonność do ściślejszego połączenia się z trójprzymierzem środkowej Europy. Podróż zatem króla coraz popularniejsza, a rola francuskiego wpływu za Pirenejami zniweczona na razie zupełnie".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 sierpień. Rada ministeryalna załatwiła sprawę zagrzebską. Dzisiaj odbyła się także wspólna narada ministeryalna.

Przybył tutaj Ludwik Tisza (brat ministra) i będzie jutro na posłuchaniu u Najj. Pana. Przyjazd L. Tiszy stoi w związku z zapowiedzianą podróżą Najj. Pana do Szegedynu.

Wspólny minister skarbu pan Kallay przybył tutaj, konferował z hr. Kalnokym i brał udział w wspólnej naradzie ministeryalnej. O godzinie 4 po południu odwiedził prezydenta ministrów Tiszę, który wieczór powraca do Pesztu. Podróż p. ministra Tiszy do Ostendy odroczona.

Wiedeń, 22 sierpnia. Od jutra wystawa elektryczna będzie otwartą dla publiczności także wieczorem.

Tutejsze dzienniki piszą, że z powodu nieotrzymania przez reprezentantów Rossyi i Turcyi pełnomocnictw do ratyfikowania traktatu dunajskiego, przedwczorajsza londyńska konferencya reprezentantów mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim nie miała cechy formalnej, a prawomocna ratyfikacya nie mogła być na niej dopełnioną.

Peszt, 22 sierpnia. Królewicz portugalski przybył tutaj z liczną świtą. Tłumy publiczności witały go nader sympatycznie.

Parenzo, 22 sierpnia. Gdy na wczorajszem posiedzeniu sejmu, deputowany kroacki Lagiuja rozpoczął mówić po kroacku, powstał hałas na galeryi, a posłowie narodowości włoskiej opuścili ostentacyjnie salę obrad. Marszałek rozkazał wypróżnić galerye i oświadczył, że nie można zabronić deputowanemu przemawiać w języku krajowym. Ponieważ liczba obecnych posłów stanowiła komplet, polecił deputowanemu Lagiuja dalej mówić. Po powrocie posłów włoskich, wyraził marszałek ubolewanie, iż dopuścili się niewłaściwego kroku. Lagiuja kończył swoje przemówienie po włosku.

Zagrzeb, 22 sierpnia. Spokój trwa ciągle. Burmistrz złożył swoją władzę w ręce komisarza rządowego. Na prowincyi ustały wszędzie zaburzenia.

Berlin, 22 sierpnia. Król rumuński złoży jutro wizytę na dworze saskim, a w piątek rano odjedzie do Wiednia.

Berlin, 22 sierpnia. *Prov. Corr.* oświadcza, że powodem zwołania niemieckiej rady związkowej i parlamentu niemieckiego jest sprawa zatwierdzenia niemiecko-hiszpańskiego traktatu handlowego, który odda niezawodnie błogie usługi obydwom narodom. Zgodne pożycie tych narodów jest dalszą rękojmią ogólnego pokoju i dobrobytu.

Paryż, 22 sierpnia. Profesor Vulpian odjechał dzisiaj rano do Frohsdorfu.

Rząd chiński zgodził się dać żądane zadośćuczynienie z powodu zamordowania w prowincyi Yuennan misyonarza francuskiego.

Rzym, 22 sierpnia. Papież przesłał hr. Chambordowi błogosławieństwo Apostolskie.

Londyn, 22 sierpnia. Według doniesienia *Timesa* z Honkong, Francuzi mieli zająć Haizung, przyczem zdobyli 150 dział i 50 tysięcy dolarów. Anamici cofnęli się w głąb kraju.

Aleksandrya, 22 sierpnia. W ostatnich 24 godzinach zmarło tutaj na cholerę 37 osób, w różnych prowincyach 197.

Peszt, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Pesti Naplo* dowiaduje się, że w sprawie godeł kroacko-węgierskich został postawiony wniosek kompromisowy o wydanie ustawy, według której wspólne godła w Kroacyi nie mają mieć żadnego napisu.

Petersburg, 23 sierpnia. (*T. pr.*) Car i carowa wyjeżdżają 24 b. m. na kilka tygodni do Kopenhagi.

Na przyszłą wiosnę zamierzają zaprowadzić drugi tor ku granicy pruskiej i zwiększyć liczbę wagonów i lokomotyw na kolei petersbursko-warszawskiej. Prace w tym celu mają rozpocząć się bezzwłocznie.

Paryż, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *France* nazywa artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* (który streściła wczorajsza depesza berlińska) prowokacyą. Niemcy chcieliby, aby Francya straciła krew zimną i dała się nakłonić do awanturniczego przedsięwzięcia. Dopóki jednakże Francya nie odstąpi pokojowej polityki, pozostanie silną i nie potrzebuje obawiać się zaczepek niemieckich. Czas największy, aby kraj wpłynął na rząd i zmusił go do zaniechania polityki, połączonej z niebezpiecznemi komplikacyami.

Paris-Journal odpowiada na artykuł organu berlińskiego nowemi insynuacyami, wymierzonemi przeciw robotnikom niemieckim.

National zamieszcza wielce przyjazny dla Kroatów artykuł, w którym zaznacza, że zaburzenia w Zagrzebiu uważać należy jako prolog szeroko zakreślonej agitacyi południowych Słowian przeciw dualizmowi. Kroaci pragną wyzwolenia Słowian z pod panowania węgierskiego. Federacya Czechów, Kroatów, Słoweńczyków i Serbów musi ostatecznie złamać przewagę Węgrów.

Wiedeń, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Po posłuchaniu, p. Namiestnik Zaleski złożył przysięgę w ręce Najj. Pana.

Dzisiaj przyjmował Najj. Pan deputacye tak wiedeńskiej, jak i lwowskiej rady miejskiej w sprawie decentralizacyi koleji żelaznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 sierpnia 1883, godzina 1 min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 293 50, Akcye anglo-austr. 110·25, Akcye banku Union 113·50, Akcye kolei Karola Ludwika 295·75, Akcye kolei północnej 265·75, Akcye kolei południowej 151·75. Akcye kolei Alföld 169 25, Akcye kolei Elżbiety 316·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25, Losy regulacyi Cisy 110·40, Losy tureckie 24·25 Węgierska renta 88 35, Akcye banku związkowego 106 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18, Węgierskie losy, 114·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie cichsze.

Wiedeń, 22 sierpnia 1883, godzina 4, min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa — —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 23 sierpnia 1883, godzina 10 min. 25. Akcye kredytowe 293·80, Anglo-Austr. 110 25, Unionbank 113 25, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 151·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 50½ Rubel papierowy 1·18. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 22 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·—do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 34·50 do 34 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.58, do 10·60 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16 50 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 198·— m, żyto —·— m., spiritus 57.—, olej rzepakowy 68·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57 75 fr., olej rzepakowy 80·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza · Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszan i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz 11 wieczor pociąg mięszany

Do Podwołoczysk: z głównego dworca. o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów dnia 22 sierpnia 1883.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	295	50	299	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	50	170	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	90	99	90
" " " 4 pr. w. a.	89	50	90	50
" " " 5 pr. okresowe	98	90	99	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
" " " 5 pr. w. a.	97	45	98	45
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
" " " 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat				
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	80	99	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	96	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22		24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	56	5	67
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	16¾	1	18¾
100 marek niemieckich	58	15	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 sierpnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78 70	78 85
luty-sierpień	78 70	78 85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.50	79 65
kwiecień-październik	79.50	79 65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	120 50	121.—
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	134.—	134.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 —	140.50
" " 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
" " 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 prc.	148.25	149. -
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99 80	99.95

2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł m. k.)	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99 50
Galicyi	99.20	99 60
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.75	99.25
Węgier	99.60	100.—

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.50	112. —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	296.20	296.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	862.—	868 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	585.—	587.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	226.—	226.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2665 —	2670.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297 —	297.50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168 50	169 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	317.75	318 25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	153 25	153 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161 75	162.25

4. Listy zastawne losowane	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95 50
" " " " premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
" " " " po 5 proct.	98.80	99.30
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.25	99 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 70	102.10
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	103.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.80	94.20
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" po 100 zł. w. a.	101 —	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.30	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95. —	95.25
z r. 1867	98.—	99.—
z r. 1868	96.—	97.—
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.60	94.80

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173 —	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 50	19 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.40	38.80
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.25	12.50
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21 50
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64 50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40. —	40 60

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	119.90
Paryż za 100 fr.	47 25 —	47 30 —

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65 —	5.67 —
" pełnej wagi	5.65 —	5 67 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.50	9.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 22 sierpnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	60
" " " w srebrze	79	30
Renta w złocie	99	50
5% austr. renta marcowa	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	837	—
" " kredytowego	293	—
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	40

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 sierpnia 1883.

Hotel Georgea

Pp. A. Stecki z Środopolec. J. Wernicki z Lachowic. M. Garapich z Cebrowa. E. Köhler z Saazu. O. Stein z Pragi. W. Radowicki z Paryża M. Mochryk z Kiszeniewa.

Hotel Angielski

Pp. W. Wolański z Duplisk. A. Midowicz z Bendziszyna. S. Lewin ze Stawisk. Z. Słonecki z Jurowic. J. Walz z Husiatyna. J. Lewicki z Krosna.

Hotel Lauga

Pp. M. Schreiber z Preszbnrga. A. Huber z Budapesztu. H. Schwarz z Wrocławia. Z. Sokołowski z Krakowa.

Hotel Europejski

Pp. P. Zitetzki z Kijowa. R. Stasiner z Rossyi

Hotel Warszawski

Pp. Dr. M. Drzewiński z Sanoka. J. Soniewicki z Przemyślan. W. Zawadzki z Sanoka.

Hotel Krakowski

Pp. J. Kwiatkowski z Warszawy. C. Kozyński z Drohobycza. E. Gordziewicz z Dawidowa. M. Freu z Podwołoczysk.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 23 sierpnia 1883 o godzinie 7 rano

Barometr 739 36mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 18.7°C Psychrometr wilgotny + 16.6°C. Prężność pary 12.8mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 3. Wiatr SE1 Ozon 7.

Temperatura powietrza + 15 0°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 763 36mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 25.9°C.
Najniższa temp. w nocy 16.3°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m.5$

Dla 24 sierpnia

$E. = + 2^m\ 16,^s_{04}$ $\Theta^0 = 10^h\ 9^m\ 25.^s_{62}$

Zachód słońca 23go sierpnia 7h. 0m,8 wschód 17. 0m.,7.

W sierpniu nastąpi nów księżyca 2d 15h 2,m2, pierwsza kwadra 10d 15h 5,m 4; pełnia 18 l 2h 30,m0. ostatnia kwadra 24d 19h 7,m 0.
Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 8 l 23,d 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 20d 20,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały sierpień dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet, które wolnem okiem widzieć można, spostrzegać możemy w gromadzie Byka Saturna. Na początku miesiąca wschodzi przed 12tą, a na końcu przed dziesiątą godziną po Saturnie wschodzi Mars, a nad ranem Jowisz; w konstelacyi Bliźniąt

22 sierpnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	736,70	736,20	735,45
Stan termometru suchego w st. Cels.	+26,8	+20,8	+20,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+19,5	+16,7	+16,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	12,4	11,6	12,0
Wilgotność powietrza względna w %.	47	64	69
Stan nieba.	1	6	4
Kierunek wiatru	s.	—	sse
Moc wiatru	3	0	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. d · 2h 0,mm4 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 28,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 14,8			

(N. B. 23/8 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 24/8).

Przy wietrze przeważnie południowym i w części zamglonem niebie — ciepło, pogoda niepewna.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

Zl. 8595. (5623 2—3)

Im o. ö. Staatsbaudienste gelangt die Stelle eines Bauadjunkten in der X Rangsklasse zur Besetzung.

Bewerber hierum haben ihre dokumentirten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege bis zum 15 September 1883 bei dem k. k. Statthalterei-Präsidium in Linz einzubringen.

Linz, 14 August 1883.

L. 651. (5624 2—3)

Na posadę c. k. notaryusza we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs do wnoszenia podań do Izby tutejszej z terminem czterotygodniowym od dnia trzeciego umieszczenia obecnego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Izby notaryalnej
We Lwowie, 20 sierpnia 1883.

L. 5058. (5593 2—3)

Tutejszy sąd poszukuje od 1 września 1883 dwóch pisarzy z szybkiem czytelnem pismem, od jednego z nich wymaga się dokładnego obznajomienia z manipulacyą sądową.

Wynagrodzenie 25 zł. do 30 złr. miesięcznie.

Łańcut, d. 14 sierpnia 1883.

L. 735. (5538 3—3)

Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

1. w powiecie Kałuskim:

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 złr. w Babinie, Chocimiu, Niebyłowie, Siwce naddniestrzańskiej, i Zawadce.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 złr w Bereźnicy szlacheckiej, Dobrowlanach, Dołhem Kałuskiem, Dołpotowie, Kadobnej, Kopańce, Przewoźcu, Równi, Siwce kałuskiej, Śliwkach, Uhrynowie starym, Wistowie i Zborze.

2. w powiecie doliniańskim:

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 złr. w Spasie, Strutynie niżnym, Witwicy i Woli zaderewackiej.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 złr. w Belejowie, Broczkowie kat., Broszniowie, Hoziejowie, Pacykowie, Nowoszynie.

Posad młodszych nauczycieli przy szkołach etatowych w Wojniłowie z płacą 270 złr i w Perehińsku z płacą 240 złr.

Kandydaci i kandydatki, mające uzdolnienie do szkół pospolitych, mają swoe podania zaopatrzone w potrzebne dowody, wnosić za pośrednictwem tych rad szkolnych, pod których są zwierzchnością, do Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 pazdziernika 1883.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kałusz, dnia 15 sierpnia 1883.

L. 4668. (5563 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona zostala posada dozorcy więźni z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o tę lub inną przy sądach ko legialnych opróżnić się mogącą posadę dozorcy więźniów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 25 sierpnia 1883 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 16 sierpnia 1883.

L. 49815. (5628)

W celu obsadzenia kilku posad adjunktów podatkowych w obrębie galicyjskiej c. k krajowej dyrekcyi skarbu w XI klasie rangi i systemizowanemi poborami tudzież obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 600 zł. w. a. rozpisuje się konkurs

Ubiegający się o powyższą posadę, wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu 4 tygodni w drodze przepisanej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i udowodnią, że złożyli egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych i że władają językami krajowemi tudzież niemieckim w mowie i piśmie.

Uprawnieni podoficerowie będą przed innemi kompetentami uwzględnieni.

C k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 743. (5573 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu gorlickim, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. W powiecie gorlickim:

A Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Małastowie; 2) w Ropicy polskiej, 3) w Rzepienniku biskupim;

B. Przy szkołach filialnych z płacą roczna 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 4) w Czarném; 5) w Krywy; 6 w Łosiu; 7) w Męcinie wielkiej; 8) w Nowicy (do płacy wlicza się dochód w kwocie 10 zł. z użytku 9 morgów i 40 kwadr, sążni gruntu); 9) w Ropicy ruskiej; 10) w Rzepienniku marciszewskim; 11) w Rzepienniku suchym; 12) w Szalowy i 13) w Wołowcu (do płacy wlicza się dochód w kwocie 22 zł 60 ct. z użytku 9 morgów gruntu).

II. W powiecie grybowskim:

A. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 14) w Boguszy; 15) w Brunarach wyżnych (do płacy wlicza się dochód w kwocie 20 zł z użytku 9 morgów i 122 kwadr. sążni gruntu); 16) w Jastrzębi; 17) w Kąclowy i 18) w Ptaszkowy.

B. Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 19) w Kruzlowy wyżnej i 20) w Snietnicy.

W szkołach pod l. porz. 1, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 13, 14, 15 i 20 jest język wykładowy ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść należycie udokumentowane prośby z wykazem całej poprzedniej służby za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do końca września 1883.

Prawo prezentowania nauczycieli na pomienione posady przysługa miejscowym Radom szkolnym.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
W Gorlicach, dnia 16 sierpnia 1883.

Kuratele.

L. 2386. (5438 3—3)

Dla Melanii Łotockiej z Koszlak za marnotrawczynię uznanej, ustanawia się kuratora Jakowa Berekietę.

C. k. sąd powiatowy.
Nowesioło, dnia 12 lipca 1883.

L. 10541. (5610 1—3)

Dla uznanej za marnotrawczynię Anny Wintoniuk z Grabowieckiej z Szeparowiec mianuje się kuratora Michała Słobodziana z Szeparowiec.

Z c. k. m. del. sądu powiatowego.
Kołomyja, dnia 17 lipca 1883.

Licytacye.

L. 4233. (5352 1—3)

Dnia 11 września, 10go października i 13 listopada 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności Osada dworska dziesiąta w Okocimie wyk. hip. 186 księgi urzędu hipotecznego c. k. sądu krajowego Krakowskiego objętej, Antoniego Kordy własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie, celem zaspokojenia sumy 170 złr. w. a.

Wadyum 34 złr.
Cena wywołania 340 złr. w. a.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków dnia 13 listopada 1883, o godzidzinie 4 popołudniu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 30 czerwca 1883.

L. 9459. (5637 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Judenfreunda w kwocie 88 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 sierpnia 1883, dnia 14 września 1883 i dnia 28 września 1883, o 10tej rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Onufrego Chodaka własnej, nietabularnej w Brinówce pod l. k 11 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 700 złr sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 70 złr.
Stanisławów, 4 czerwca 1883.

L 807. (5417 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Chung Stachla i Josla Schächtera przeciw Mikołajowi i Warwarze Skrypniuk pto. 120 złr. w. a. z pn. na dniach 10 września 1883, 15go października 1883 i 16 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Mikołaja i Warwary Skrypniuk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Chlebczynie polnym pod l. k. 44 powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 400 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 40 złr. w. a
C. k. sąd powiatowy.
Zabłotów, dnia 22 lutego 1883.

L. 7411. (5358 1—3)

W dniach 14 września 1883, 12 października 1883 i 12 listopada 1883, każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym odbędzie się przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. w. h. 310 i 448 w Chrzanowie poł żonych, w celu zaspokojenia 400 rubli z pn. należących się Samuelowi Marmurowi od Józefa i Małgorzaty Palków.

Wadyum 1.920 złr. w. a.
Cena szacunkowa 19.190 złr. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C k sąd powiatowy
Chrzanów, 23 stycznia 1883.

L. 7467. (5311 1—3)

W dniach 21 września, 18 października i 15 listopada 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Pańka Biłousa własnej w Dobrotowie pod. l. k. 12/133 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Moszka Regera w kwocie 20 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 25 złr.
Zakład 2 złr. 50 ct.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Jurka Jamków naczelnika gminy Dobrotowa.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t s registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Delatyn, 29 lipca 1883.

L 4926. (5354 1—3)

Dnia 11 września, 16go października i 13 listopada 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k.205 w Tymowy wyk. hip. l. k. 145 księgi gruntowej gminy Tymowa objętej, masy spadkowej ś. p. Pawła Leszczyńskiego własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 93 złr.

Cena wywołania 395 złr.
Wadyum 40 złr. w. a.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 13 listopada 1883, o godzinie 4 popołudniu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 21 lipca 1883.

L 4043. (5397 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 64 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 290 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Hrycia Koziółko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 18 października, 15 listopada i 20 grudnia 1883, zawsze o 10tej godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 435 złr.

Zakład wynosi 44 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 24 lipca 1883.

L. 4297. (5396 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w trzech terminach, dnia 13 września 1883, 25 października 1883 i 27 listopada 1883. każdym razem o godzinie 10 rano, na rzecz c. k. uprzyw. galic akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto. 198 złr. 45 ct., 198 złr. 45 ct. i 2885 złr. 37 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności, wedle Dom IV. i XI p. 6 i 4 n. 1 i 9 on. pod l. k 2 i 3 na Podzamczu w Stryju wedle Dom IV. pag 5 i 876 n. 1 haer. do Majera Zwillinga należących.

Cenę wywołania stanowi wartość 7509 złr.

Zakład 750 złr. 90 ct

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej rejestraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Stryj, dnia 11 maja 1883.

L. 4526. (5595 1—3)

W dniach: 14go września, 15go października i 16go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, będzie sprzedawana realność pod l. 239 w Kamieniu położona, nietabularna, Sebestyana i Reginy Karysiów własna, celem wydobycia pretensyi zakładu kredytowego włość. we Lwowie w sumie 159 zł. 77 ct.

Cena wywołania 600 zł. wadyum 60 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach cena kupna ma być albo równą cenie wywołania albo wyższą, przy trzecim może być niższa.

Akt opisania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Nisko, dnia 21go lipca 1883.

Licytacye.

L. 3697 (5588 3–3)

W dniach 23 sierpnia, 21 września i 25 pazdziernika 1883, godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności nietabularnej, w Mizuniu pod l. k. 230 i 52 położonej, Jurka Wintonów własnej, na rzecz Mojżesza Ginsberga o 113 zł. wa.

Cena wywołania 240 złr.

Wadyum 24 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, 5 lipca 1883 r.

L. 2963. (5241 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia, iż dnia 7 września, w dniu 28go września i w dniu 19go października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 103|34 w Oleśnie położonej wykazem hipot. Nr. 102 objętej, do nieobjętej spuścizny Tomasza Golemy należącej, celem zapłacenia wierzytelności Jakóba Majchroskiego 54 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 826 zł. 56 ct.

Wadyum 83 złr. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 1298. (5416 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Epsteina przeciw Janowi Lewickiemu pto. 50 złr. 30 ct. i 10 złr. w. a. z pn. na dniach 7 września 1883, 8 października 1883 i 14 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya gruntu ogrodowego, Jana Lewickiego własnego, ciała tabularnego niestanowiącego, w Chlebczynie polnym pod l. k. 33 powiatu politycznego Śniatyn położonego na 300 złr. w. a. oszacowanego, a to: w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 13 marca 1883.

L. 5684. (5376 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 7 września, w dniu 5 października i 19 października 1883 odbędzie się każdorazowo o godzinie 10tej z rana w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 40 w Podkościelu położonej ut. haer. 6. do Maryanny i Antoniny Matejewiczów należącej.

Cena wywołania wynosi 760 złr.

Wadyum 76 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 16 lipca 1883.

L. 2174. (5589 —3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Apisdorfa w kwocie 104 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa relicytacya realności l. 116 w Jaworowie położonej, Mechla H. Zieglera a właściwie tegoż prawonabywcy Mojżesza i Mariem Strassberg własnej, na terminie dnia 4 września 1883, o 9 godzinie rano, na którym to terminie realność ta niżej ceny wywołania 1050 złr. w. a w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1050 złr

Wadym 105 złr. w. a.

Dalsze warunki w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 4 kwietnia 1883.

L. 5593. (5312 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. przeciw Waśkowi Machnik i masie Maryi Machnikowej w kwocie 112 złr. 71 ct. w dniach 14 września, 19go października 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 11 w Huczku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano, w kancelaryi tut sądu, z ceną wywołania 350 złr. a zakładem 35 złr. przeprowadzoną będzie; lecz tylko powyżej lub za cenę szacunkową.

Jeżeliby zaś tej ceny nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 19 października 1883 o godz. 4 po południu.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Antoni Richter z Dobromila.

Dobromil, 23 lipca 1883.

L. 1677. (5444 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 12 września, dnia 15 października i dnia 21 listopada 1883 zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym realność pod l. 27 w Kościelnikach położoną Michała Swięty własną, celem zaspokojenia pretensyi Mechla Bergnera w kwocie 50 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 250 zł.; wadyum 25 zł. wal. austr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 15 maja 1883.

L. 444. (5443 3–3)

C, k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 12go września, 15 października i 21 listopada 1883, zawsze o godzinie 10 rano, w budynku sądowym realność pod l k. 27|30 w Chiszewicach położoną, Iwana Beneckiego własną; celem zaspokojenia pretensyi Izraela Leser, w kwocie 80 złr. z pn.

Cena wywołania 460 zł. Wadyum 46 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 30 marca 1883.

L. 6976. (5308 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do uchwały z dnia 5 marca 1883 l. 419 odbędzie się w z budowaniu sądowem licytacyjny przetarg realności pod l. 56 Łuhu położonej, Hrycia Turczyniaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 18 złr. tylko w jednym terminie, mianowicie: dnia 25 września 1883, o godzinie 10 przed południem, pod ustanowionemi warunkami:

Cena szacunkowa wynosi kwotę 155 zł.

Zakład 7 złr. 75 ct.

Przy powyższym teminie zostanie powołana realność i niżej ceny szacunkowej, lecz jednak za taką cenę sprzedaną, ażeby pretensya Wysokiego Skarbu pokrytą została.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Maksym Turczyniak z Łuhu.

Bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 29 lipca 1883.

Z. 4500. (5510 3–3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird am 5 September 1883 um 10 Uhr. V. M. als am 4 Termine zur Hereinbringung der Forderung des Samuel Rudolf im Betrage von 289 fl. öst. W. sammt 6prc. vom 12 Mai 1876 laufenden Zinsen, der Gerichtskosten pr 9 fl 38 kr. und der Exekutionskosten im Gesammtbetrage von 36 fl 38 kr. öst. W. die exekutive Feilbiethung der dem Jakób Sebastian rücksichtlich auch der Katarine Sebastian gehörigen, sub CN. 29 in Neu-Kałusz gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, mit dem Protokolle vom 2 August 1877 Z. 6936 pfandweise beschriebenen und mit dem Protokolle vom 15 April 1880 Z. 3515 exekutiv abgeschätzten Realität vorgenommen werden, wobei diese Realität selbst unter dem Schätzungswerthe von 2443 fl. 30 kr. öst. W um welchen immer Preis an den Meistbietenden wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 10 pr. nämlich 244 fl. 30 kr.

Die übrigen Bedinngniße sammt dem Protokolle der pfandweisen Beschreibung und der Abschätzung können in der hg. Registratur eingesehen werden

Für die unbekannten Gläubiger wird Menasse Fruchtermann von Kałusz zum Kurator ernannt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Kałusz, am 30 Juni 1883.

Z. 10194. (5237 3–3)

Von Seiten des k. k. städt. del. Bezirks-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit kundgegeben. daß zur Hereinbringung der Forderung des Chaim Löwensohn pto 66 fl. 50 kr. die exekutive Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 155 und 32 der Katastralgemeinde Czołhauczszyzna den minderjährigen Erben des Oleksa Czerkies eingenthümlich gehörigen Realität sub. Nr. 4 in Czołhanszczyzna am 7 September, 5 Oktober und 9 November 1883 jedesmal um 9 Uhr im hies. Gerichtsgebäude stattfinden werde.

Bei dem ersten nnd zweiten Termine wird diesen Realität nur über oder um Schätzungswerth. bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 331 fl. 50 kr. Vadium beträgt 10prc. hievon.

Der Ersteher wird verpflichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden, bis zur Höhe des Kaufpreiseszu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorhergesehenen Kündigung nicht annehmen wollten.

Die näheren Bedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, 7 Juli 1883.

L. 2657. (5415 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Schmiela Grunwerga przeciw Janowi i Józefie Makarewiczom pto. 92 zł. w. a. z pn. na dniach 7 września, 8 października i 14 listopada 1883 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności Jana i Józefy małżonków Makarewiczów, ciała tabularnego niestanowiącej, w Zabłotowie pod lk. 110 powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 610 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 61 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 10 czerwca 1881.

L 1465. (5199 3–3)

Celem zapłacenia Towarzystwu zaliczkowemu w Łańcucie, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z niegoraniczoną poręką, sumy 223 zł. 29 ct. z większej 300 zł. pochodzącej z pn. przez Michała Mirkiewicza dłużnej, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku dnia 11 września i dnia 16 października 1883 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna sprzedaż połowy realności w Przeworsku pod N. k. 248 w ślad tom. III. pag. 107 n. 5 haer. Michała Mirkiewicza własnej.

Cenę wywołania tej połowy realności stanowi cena szacunkowa w sumie 577 zł. 50 ct, wadyum zaś wynosi 10% ceny wywołania.

Na powyższych dwóch terminach zostanie sprzedaną pomieniona połowa realności tylko przynajmniej za cenę szacunkową.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Gdyby realność pomieniona na drugim terminie sprzedaną nie została, natedy do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 października 1883 o godz. 3 po południu.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Badowskiej, siostry miłosierdzia, tudzież dla wierzycieli, którzy dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabędą, jak również wierzycieli, którym z jakiegokolwiekbądź powodu rezolucya licytacyę rozpisująca przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną nie zostanie, jak w końcu dla wierzycieli niewiadomych, ustanawia się kuratorem adw. dra. Gaberlego w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 31 maja 1883.

L. 1937. (5197 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 11 września, 18 października i 22 listopada 1883, każdym razem o godzinie 11tej przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 89 w Husakowie położonej, na zaspokojenie pretensyi Jankla Zeilera, z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Następnie odbędzie się na powyższych dwóch pierwszych terminach publiczna sprzedaż ruchomości Dawida Erlbauma z tem nadmienieniem, że ruchomości egzekucyi uległe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także i niżej tejże ceny sprzedane będą.

Cena szacunkowa i wywołalna powyższej realności wynosi 1850 zł. w. a., zakład 185 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Mościska, dnia 26 czerwca 1883.

L. 7346. (5324 2–3)

W dniach 13 września i 11 października 1883, każdym razem o godź. 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym w Chrzanowie, na zaspokojenie kwoty 137 zł. 6 ct. z pn. gal. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie ad Tomasza Kosowskiego się należącej, przymusowa sprzedaż posiadłości wyk hip 20 ks. gr. dla gminy Żarki objętej.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 5594. (5313 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włość. przeciw Waśkowi Machnikowi i masie leżącej Maryi Machnikowej w kwocie 304 zł. w. a. w dniach 14 września i 19 października 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 16 i ogrodu z realności pod l. 99 w Huczku położonych, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 800 zł. a zakładem 80 zł. przeprowadzoną będzie. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil, 20 lipca 1883 r.

L. 3883. (5316 2–3)

C. k, sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 11 września, 18 października i 22 listopada 1883, każdym razem o 11tej godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 6 w Lackiej Woli położonej, Michała Niechaj własnej, na zaspokojenie pretensyi 63 zł. w. a. z pn. Markusowi Seufzer z dołożeniem, że gdyby ta realność w pierwszych trzech termimach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 22 listopada 1884 o godzinie 11 rano, z tem, że niejawiący się wierzyciele jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą, poczem czwarty termin do licytacyi wyznaczony zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 325 zł. 50 ct., zakład 32 zł. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi c. k. sądu powiatowego w Mościskach.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się c. k. notaryusza p. Krókowskiego.

Mościska, dnia 26 czerwca 1883.

L. 5154. (5228 2–3)

C k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Iwana Krupy w kwocie 111 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 5 w Kopyśnie, wedle księgi gruntowej dla tej gminy w wykazie hipot. l. 78 B. 1. na imię dłużnika Michała Batorego zapisanej, w drodze publicznej licytacyi dnia 14 września, 19 października i 23 listopada 1883, zawsze o godz. 10 rano, w kancelaryi tegoż sądu.

Cena wywołania wynosi 315 zł., zakład 32 zł. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż niżej ceny szacunkowej.

Dalsze warunki, akt oszacowania, wyciąg tabularny wolno przeglądnąć w tut. s. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera w Dobromilu.

Dobromil, dnia 17 lipca 1883.

L. 9148. (5234 2–3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 7445 zł. 69 ct. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Łęka w gminie katastralnej Siedlec w powiecie tarnowskim, do Emeryki z br. Lewartowskich Burzyńskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 10 września i 10 października 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 45900 zł., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4590 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Gdyby dobra Łęka siedlecka na żadnym z dwu ku temu celowi wyznaczonych terminów licytacyjnych ani za, ani powyżej ceny szacunkowej sprzedanemi nie zostały, naówczas celem ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 10go października 1883 r. o godzinie 4 po południu, na który się wierzycieli hipotecznych z tem dołożeniem wzywa że niestawający uważani będą za przystępujących do zdania większości.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, którzyby po dniu 23 kwietnia 1883 do hipoteki dóbr weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra. Brzeskiego z substytucyą adwokata dra. Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 12 lipca 1883.

L. 7855. (5357 1—3)

W dniu 13go września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym w Chrzanowie, na zaspokojenie kwoty 42 złr. z pn. Tomaszowi Zastawnikowi od Wojciecha Motyki się należącej, przymusowa sprzedaż $^{2}|_{24}$ części posiadłości wyk. hip. 87 ks. gr. dla gminy Płaza objętej.

Cena wywołania 45 złr. 50 ct.

Wadyum 5 złr.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 4360. (5590 1 3)

Celem wydobycia wierzytelności lwowskiego Banku włościańskiego wynoszącej 242 złr. 30 ct. odbędzie się przy sądzie tutejszym 6|9, 11 10 i 22|11 1883 przymusowa licytacya realności Samuela Griffel, wykazem hipotecznym 302 gminy katastralnej Janów objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 400 złr.

Bliższe warunki licytacyi akt detaksacyi i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 1 lipca 1883.

L. 7015. (5240 1—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 września i 15 października 1883, o 10 godz. przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności gruntowej dłużnika Michała Czarneckiego, względnie jego leżącej masy spadkowej własnej, w Smolnie położonej, wykazem hipotecznym 35 księgi gruntowej tejże gminy katastr. objętej, na zaspokojenie Seliga Linskera pto 900 zł. w. a. z pn. z tem, że ta realność przy obu terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1557 zł. 20 ct. w. a. sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

O czem się zawiadamia strony interesowane, oraz niewiadomych wierzycieli hipotecznych z tem, że dla tych ostatnich ustano wiono kuratora w osobie tut. adwokata dra. Henryka Starzewskiego.

Brody, dnia 29 czerwca 1883.

L. 277. (5442 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 12 września, 15 października i 21 listopada 1883 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność pod lk. 167 w Bieńkowej wiszni położoną, Marcina Hawrot własną, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Izaaka Laxa w kwocie 34 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 28 marca 1883.

L. 6934. (5255 2—3)

W dniach 27 września, 25 października i 22 listopada 1883, każdym zazem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Leiby Priwlera własnej, w Delatynie na Horyszu pod l. k. 244 położonej, ciała tabularnego niestastanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Mechla Heifermana w kwocie 100 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 550 złr.

Zakład 55 złr w. a.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 25 lipca 1883.

L. 15299. (5230 2—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 9158 złr. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 15 października i 19 listopada 1883, o godzinie 9 z rana egzekucyjna sprzedaż dóbr Sieraków z przyległościami Dziekanowice i Zbyszkowa, Roberta Grögera własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 60.000 złr., zaś wadyum wynosi 6.000 złr.

Dla ułożenia łżejszychwarunków wyznacza się termin na dzień 19go listopada 1883, o 4 po południu, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem, iż niestawający jako do wniosku większości stawających wierzycieli przystępujący uważani będą.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O czem się tych wierzycieli, którzyby po dniu 8 kwietnia 1883 do hipoteki weszli, oraz tych którymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone być nie mogły do rąk adw. dr. Starzewskiego z substytucyą adw. dr. Eibenschütza w Krakowie zawiadamia.

Kraków, 13 lipca 1883.

L. 3545. (5604 2—3)

W dniach 28 sierpnia, 28 września i 16 października 1883, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Haliczu przymusowa sprzedaż realności tabularnej w Komarowie pod l. k. 76 dłużnika Hrynia Panczyszyna własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 złr. 33 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Przesmycki w Haliczu.

C. k sąd powiatowy.

Halicz, dnia 7 czerwca 1883.

L. 671. (5261 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy odbędzie w dniu 13 września 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 24 w Podgrodziu, Anny Dudkowej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Chaima Blasbalga pto. 153 złr w. a. z. pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr. w. a.

Warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

W Dębicy, 28 czerwca 1883.

Upadłości.

L. 7688. (5564 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr 1 dz. u. p. z r. 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Józefa Korn, kupca towarów galanteryjnych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Franciszek Barański, zaś jako zawiadowca tejże masy p. adwokat dr. Jan Freudenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ust. konk. i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 9go października 1883 o godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 11 września 1883 god. 9 rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety lwowskiej" ogłoszone.

Kołomyja, dnia 7 sierpnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 5603. (5639)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Poruczyn, powiatu sądowego Brzeżany, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 3 września 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, dnia 16 sierpnia 1883.

L. 9755. (5152 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych, pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Lubinka I, Lubinka II, w gminie katastralnej Lubinka.

Kowalowa dolna część, Kowalowa część Dom. 43, pag. 155, Kowalowa część, Dom. 21, pag. 217 i Kowalowa część Dom. 43, pag. 143, Gielowa górna, Kowalowa część i Gielowa średnia czyli Faygłówka, w gminie katastralnej Kowalowy, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie.

Pleśna Eisenbachowska, Pleśna część Majchrowiczówka i część dawniej Jastrzębskich, w gminie katastralnej Pleśna, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie,

Wróblowa, w gminie katastralnej Wróblowa,

Niepla, w gminie katastralnej Niepla, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

II. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Andrychów, w gminie katastralnej Andrychów, miasto i wieś, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie,

III. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Gać, w gminie katastralnej Gać, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku,

Błędowa i Jadźwiny, w gminie katastralnej Błędowa,

Brzezówka, Borówki, w gminie katastralnej Brzezówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

IV. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Snietnica także Sietnica, w gminie katastralnej Sitnica,

Mszanka, w gminie katastralnej Mszanka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach,

Gołkowice i Gołkowice kolonia, w gminie katastralnej Gołkowice i Gołkowice kolonia, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu,

Wilczyce i Włostówka, w gminie katastralnej Wilczyce z Włostówką, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy,

V. w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Radwanowice w gminie katastralnej Radwanowice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 1 sierpnia 1883, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod III w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod IV w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod V w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czyto własności, czyto zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II. do sądu obwodowego w Wadowicach, ad III. do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad V do sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 1 września 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też, w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo, było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 7 czerwca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 33471. (5559 2—3)

Wezwanie

do praktykanta rachunkowego przy powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze ALBINA MIĘSOWICZA.

Ponieważ praktykant rachunkowy przy pow. Dyr. Skarbu w Samborze Albin Mięsowicz samowolnie i bez zezwolenia przełożonej władzy z miejsca służbowego się wydalił i o miejscu swego pobytu nie doniósł, przeto wzywa się go na mocy najwyższego postanowienia z 24 czerwca 1835 urzędownie, by w przeciągu 6ciu tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w dzienniku publicznym (Gazecie Lwowskiej) powrócił do miejsca przeznaczenia służbowego i doniósł o tem Naczelnikowi pow. Dyr. Skarbowej w Samborze, gdyż w przeciwnym razie, tak uważanym będzie, jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i wykreślonym zostanie ze stanu praktykantów rachunkowych Skarbowych.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 1729. (5612 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Walusa iż w skutek wniesionej przez Annę Walus przeciw jemu i spadkobiercom ś. p. Jędrzeja Walusa skargi o 44 zł. 10 ct. na którą wyznaczono termin na dzień 18 września 1883, ustanowił dla niego celem doręczenia mu powyższej skargi jakoteż później wydać się mających rezolucyj kuratorem Jana Płonkę z Wieprza.

Wzywa się Jana Walusa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony dowody udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Andrychów, 17 kwietnia 1883.

L. 31087 (5625 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Sas iż w skutek wniesionego przeciw niemu i Wolfowi Sas podania z dnia 6 lipca 1883 l. 28331 uchwałą z dnia 7 lipca 1883 l. 28331 nakaz płatniczy na sumę wekslową 206 zł. 14 ct. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi drowi Błażejowskiemu doręczono.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 21546. (5266 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy w skutek wniesionej dnia 24 maja 1883 do l. 21546 prośby Maryanny Zabratyńskiej, Petroneli Gedrich, Karoliny Piotrowskiej i Maryanny Romanowskiej o uznanie Maryanny z Górskich Wojcickiej z życia i miejsca pobytu niewiadomej za zmarłą celem przeprowadzenia po niej postępowania spadkowego, niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że Maryanna z Górskich Wojcicka, córka ś. p. Antoniego Górskiego i Petroneli Górskiej 2go małżeństwa Gromadowskiej ze Lwowa przed trzydziestu laty za granicę państwa austryackiego wydalić się miała, a mianowicie do Warszawy i odtąd o sobie żadnej wiadomości nie dała.

Wzywa się zatem tę z życia pobytu niewiadomą Maryannę z Górskich Wojcicką, a w razie jej śmierci możliwych jej spadkobierców lub potomstwo, aby się w przeciągu roku jednego a najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1884 w tutejszym c. k. sądzie krajowym stawili, lub innym sposobem o swojem życiu i miejscu pobytu temuż sądowi donieśli, jakoteż wzywa się wszystkich, którzyby jakąkolwiek wiadomość o wspomnianej Maryannie z Górskich Wojcickiej lub jej spadkobiercach lub potomstwu mieli, aby o tem sądowi tutejszemu lub ustanowionemu dla tejże Maryanny z Górskich Wojcickiej kuratorowi p. adw. drowi Gnoińskiemu, którego zastępcą p. adw. dr. Semilski mianowanym zostaje, w powyższym terminie donieśli, gdyż inaczej na ponowne żądanie proszących taż Maryanna z Górskich Wojcicka, po bezskutecznym upływie powyższego terminu sądownie za zmarłą uznaną zostanie, w celu wprowadzenia po niej postępowania spadkowego.

Lwów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3651. (5608 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że przeciw nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Abrachamowi Meilechowi Szwarzstarkowi wniósł Leib Wolfmann pozew o zapłacenie sumy 132 zł. 39 ct. w. a. z pn. w skutek którego termin do rozprawy sumaryeznej na dzień 2go listopada 1883 wyznaczony zestał. Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Józefa Sternberga z Ulanowa

Pozwany ma zatem na oznaczonym terminie albo sam stanąć, albo potrzebną informacyę kuratorowi udzielić, lub też innego pełnomocnika obrać.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 18525. (5382 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lndwika Heintzego właściciela dóbr Jawornik, iż przeciw niemu uzyskało Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 zł. w. a. z pn. z dnia 27/7 1883 l. 18525 i że takowy doręcza się ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Abłamowiczowi, z którym dalszy spór w razie, jeżeli Ludwik Heintze nie wskaże zastępcy przeprowadzonym zostanie.

Kraków, dnia 27 lipca 1883.

L. 18526. (5381 2—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Heintzego właściciela dóbr Jawornik iż przeciw niemu uzyskało Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie nakaz zapłaty sumy wekslowej 135 zł. z pn. z dnia 27go lipca 1883 l. 18526 i że takowy doręcza się ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Abłamowiczowi, z którym dalszy spór, w razie jeżeli Ludwik Heintzo nie wskaże zastępcy, przeprowadzonym zostanie.

Kraków, 27 lipca 1883.

L. 6482. (5430 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni, iż na prośbę izraelickiej gminy wyznaniowej w Kołomyi dozwolił uchwałą z dnia 22 lutego 1883 l. 1541 wykreślenie adnotacyi odmownych uchwał do l. 885|853, do l. 1040|853 do l. 4073|854 i do l. 3196/854 ze stanu biernego realności pod lk. 25 top. l. 398 w Kołomyi przedm. Nadw. położonej.

Ponieważ powołana ts. uchwała l. 1541 Beili Rówie Weinberg Mojżeszowi Chameides, Markusowi Chameides, i Mortkowi Weber nie mogła być doręczoną, ustanowiono dla tych osób z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratora w osobie adw. dr. Wilhelma Rascha w Kołomyi, któremu rzeczoną uchwałę doręczono.

Rzeczą więc jest wspomnionych kurandów, dostarczyć kuratorowi potrzebnych do obrony swych praw środków lub ustanowić innego zastępcę i o tem tutejszemu sądowi donieść.

Kołomyja, 5 lipca 1883.

L. 27648. (5647 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza uwierzytelnionego odpisu karty depozytowej (Depositen-Schein), z daty Lwów, 17 lipca 1868 N. 342 wystawionej przez c. k. lwowską kasę funduszów indemnizacyjnych na złożone w niej obligacye indemnizacyjne nominalnej wartości 2950 złr. m k. winkulowane jako kaucya wojskowa ślubna Gustawa i Sydonii z Starków Mayerberg, aby się w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i prawa swe do tego odpisu wykazał, gdyż po upływie tego czasu ów uwierzytelniony odpis amortyzowanym zostanie.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883,

L. 25962. (5304 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Torczyńskiego, Elżbietę Keller i Ignacego Torczyńskiego, celem przestrzegania praw swych, że Adam Pohorecki wniósł pod dniem 21 czerwca 1883 do l. 25962 prośbę o wykreślenie prawa zastawu dla sum 258 zł 13 ct. m. k., 25 zł. w. w. 800 zł. w. w., 257 zł. m. k., 100 zł m. k. i 38 zł. 33 ct m. k. z pn w stanie biernym sum 1200 zł. 6000 zł i 13067 zł. 49 ct. m. k. na dobrach Starogród ciężących wedle instr. 305 pag. 25 n. 3 i 4 on. zaintabulowanego, w skutek czego zapadłą uchwałę dla nich ustanowionemu kuratorowi p. adw. drowi Moszyńskiemu we Lwowie, którego substytutem adw dr. Szwedzicki, doręczono.

Lwów, 4 lipca 1883.

Zl. 3020. (5455 1—3)

Von Seiten des k. k. Landes- als Handelsgerichtes in Lemberg wird der unbekannten Aufenthaltes befindlichen Sali Bartischan bekannt gemacht daß für sie ein Curator ad actum in der Person des adw. Dr. Sokal mit Substituirung des adw. Dr. Bodek bestellt wurde, welchem die gegen die Genannte zu Gunsten der Wiener-Firma Heller & Wengraf pto. 160 fl. 41 kr. ÖW. ergangene hg. Zahlungs-auflage vom 30 Juni 1883, Zl. 27172 zugestellt wird.

Sali Bartischan wird dennach aufgefordert, sich persönlich oder durch einen Bevollmächtigten, bei diesem Gerichte zu melden, dem bestellten Curator die nöthige Information zu geben oder einen anderen Bevollmächtigten zu bestellen, als sie sonst die nachtheiligen Folgen sich selbst zu zuschreiben haben würde.

Lemberg, am 4 August 1883.

L. 30383. (5454 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jakóba Gröschla i Karola Gołębskiego celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 28 lipca 1883, l. 30383 na prośbę Michała i Aleksandry Służewskich o wydzielenie części gruntu z realności pod l. $420^1/_4$ we Lwowie położonej, Franciszka Momockiego własnej, o utworzenie z tegoż osobnego nowego ciała tabularnego i zaintabulowania ich za właścicieli tegoż ustanowiony został na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. Dr. Janowicz z zastępstwem adw. Dr. Jamińskiego.

Wzywamy przeto Jakóba Gröschla i Karola Gołębskiego, aby albo osobiście w sądzie się zgłosili albo innego zastępcę ustanowili i sądowi oznajmili, gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 28 lipca 1883.

(5602 3—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomosci, że p. Alfred Linzbauer, emerytowany c. k. radca sądu krajowego wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 23 lipca 1883 do l. 427 z dniem 23 lipca 1883 w listę adwokatów z siedzibą w Złoczowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 23 lipca 1883.

L. 3111. (5361 3—3)

C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że zmarł w Hartfeld w roku 1835 gospodarz Eliasz Vetter, po którym postępowanie spadkowe jest w toku. Ponieważ pozostałe po tymże dzieci: Fryderyk Vetter, Anna Dorota dw im. Vetter zam. Ganz, Katarzyna Vetter zam. Mensch i Jakób Vetter, względnie ich spadkobiercy, tutejszemu sądowi z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, zatem wzywa się tychże, ażeby w przeciągu jednego roku od daty niniejszej do tutejszego sądu się zgłosili, i w tym czasie oświadczenie się do spadku tem pewniej wnieśli, w przeciwnym razie pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się lub z ustanowionym dla nich kuratorem Wilhelmem Bechtloff przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Gródek, dnia 27 czerwca 1883.

L 51481. (5568 3—3)

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 17go lipca 1883 r. l. 43347 podaje się niniejszem z polecenia wys. c. k Ministerstwa rolnictwa do wiadomości, iż zapowiedziane na dzień 26 sierpnia 1883 w Wieliczce, na dzień 28 sierpnia w Nowym Sączu, na dzień 30 sierpnia 1883 w Stryju na dzień 5 września 1883 w Przemyślu, na dzień 24 września 1883 w Tarnopolu, zakupno ogierów chowu prywatnego na stadniki rządowe, z powodu iż do owego czasu wynik brakowania w galicyjskim zakładzie stadniczym jeszcze nie będzie wiadomym na razie zostaje odłożone.

Natomiast pozostaje program premiowania koni w pierwszych trzech miejscowościach bez zmiany.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, 14 sierpnia 1883.

L. 6339|6840. (5362 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia Jana i Zofię Müllerów z miejsca pobytu niewiadomych, że tusądowa uchwała tabularna z 25 lutego 1882 l. 1048 w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 500 zł. w. a. z pn. dla nich przeznaczonych, do rąk ustanowionego kuratora Jakóba Müllera z Teodorshofu się doręcza.

Kulików, dnia 28 listopada 1882.

L. 5054. (5398 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października st. st. 1881 zmarł w Safonówce w Rossyi poddany austryacki Wawrzyniec Rosenbaum, dyrektor gorzelniany, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa się takowych, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, swoje prawa, jakie do wzmiankowanego spadku z tytułu dziedziczenia sobie roszczą, w tutejszym sądzie zgłosili i wykazawszy swoje prawo, do spadku powyższego się oświadczyli, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasowo kuratora w osobie p. Mikołaja Strogania z Trembowli się ustanawia, z tym tylko pertraktowanym i tylko tym przyznanym zostanie, którzy go przyjmą i swe tytuły prawne wykażą, zaś gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, takowy przypadnie na skarb Państwa jako spadek bezdziedziczny.

Trembowla, dnia 29 lipca 1883.

L. 50921. (5555 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 1go listopada 1882 l. 65301 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1go sierpnia b. r. l. 23.882 zarządzoną zostałe reambulacya zmienionej trasy kolei transwersalnej, na przestrzeni Grybów, Zagórz od klm. 106.777 do klm. 107.874 i że wyłożone będą z tego powodu wykazy gruntów pod tę przestrzeń zająć się mających, z dotyczącemi planami, w urzędach gminnych w posadzie Sanockiej, w Sanoku i w posadzie Olchowskiej, jak też u przełożonego obszaru dworskiego w posadzie Sanockiej przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Termina w których komisya, czynność swoją sprawować będzie, ogłoszone zostaną w każdej z powyższych gmin.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14tu w Sanockeim c. k. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, 13 sierpnia 1883.

Zl. 26698 (5535 3—3)

Vom k. k. Oberlandesgerichte in Lemberg wird hiemit öffentlich kundgegeben, daß über Einschreiten des Israel und der Malie Keller behufs Errichtung einer Grundbuchseinlage im Tarnopoler städtischen Grundbuche für die im Grundbuche von Tarnopol nicht eingetragene Realität Nr. 2039, welche in dem dortgerichtlichen und Gemeindebezirke in der Vorstadt Smykowce gelegen ist und gegen Norden an die Smykowcer Strasse, gegen Osten an das Ackerfeld des Anton Brygier und der Anna Łuszpińska, gegen Süden an das obbesagte Ackerfeld und den Grund des Johann Zarychta, endlich gegen Westen an das Ackerfeld der Eheleute Ignatz und Pelagia Borowskie, sowie auch an den Garten grund des Johann Zarychta grenzt, im Sinne des Gesetzes vom 25 Juli 1871 Nr 96 R. G. Bl. das k. k. Kreisgericht in Tarnopol angewiesen wurde, den Entwurf eines neuen Tabularkörpers zu verfassen, welcher bei dem k k. Kreisgerichte eingesehen werden kann und vom 1 Mai 1883 als grundbücherliche Eintragung angesehen wird.

Zugleich wird bekannt gegeben, daß von dem obigen Tage an, neue Eigenthums-Pfand und andere bücherlichen Rechte auf die obige Realität nur durch die Eintragung in das Grundbuch erworben, beschränkt, auf Andere übertragen oder aufgehoben werden können.

Ferner werden alle Personen

a) welche auf Grund eines, von dem Tage dieser neuen Grundbuchs formirung, erworbenen Rechtes eine Aenderung der in derselben enthaltenen die Eigenthums oder Besitzverhältnisse betreffenden Eintragung in Anspruch nehmen, gleichviel ob die Aenderung durch Ab-Zu-oder Umschreibung, durch Berichtigung der Bezeichnung oder der Zusammenstellung ansprechen, ferner

b) Alle Jene, welche schon vor dem Tage der Eröffnung dieses neuen Grundbuchsfactums auf die darin eingetragenen Liegenschaften oder auf Theile derselben Pfand-Dienstbarkeits oder andere zur bücherlichen Eintragung geeigneten Rechte erworben haben, sofern diese Rechte als zum Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen und nicht schon bei der Eröffnung des Grundbuches in dasselbe eingetragen wurden, hiermit aufgefordert, ihr diesbezügliches Einschreiten beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol bis 30 November 1883, um so gewisser einzubringen, widrigens sie der Rechte auf Geltendmachung der anzumeldenden Ansprüche gegenüber dritter Personen verlustig werden würden, welche bücherliche Rechte auf Grundlage der in dem neuen Grundbuchskörper enthaltenen und nicht bestrittenen Eintragungen im guten Glauben erworben haben.

Durch den Umstand daß das anzumeldende Recht aus dem bisherigen Grundbuche oder aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich ist, oder daß ein auf dieses Recht sich beziehendes Einschreiten der Parteien bei Gericht anhängig ist, wird die Verpflichtung zur Anmeldung nicht geändert.

Endlich wird bekannt gegeben, daß eine Wiedereinsetzung wegen des Versäumens der Edictalfreist nich statt findet und eine Verlängerung derselben für einzelne Parteien unzulässig ist.

Lemberg, am 15 November 1882.

Wyroki prasowe.

(5077)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Telephon", Wochenblatt für das gesammte Volk" Nr. 29 ddo. Budapest, 22 Juli 1883, erschienenen Gedichtes mit der Aufschrift „Vereinte Kraft muß unsere Ketten brechen" und des in derselben Nummer dieser Druckschrift erschienenen Artikels mit der Aufschrift „Zur Erinnerung an die Erstürmung der Pariser Bastille" in der Stelle von „Ja, ja, das aufstrebende Bürgerthum" bis „das ist das Endziel unserer gerechten Bestrebungen" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25 Juli 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 21 der periodischen Druckschrift „Freiheit" ddo. London, 27 Mai 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Revolutionäre Kundgebungen in London" das Vergehen nach §. 305 St. G, des in Nr. 29 derselben Druckschrift ddo. London, 26 August 1882 enthaltenen Artikels „Socialpolitische Rundschau", in dem mit „Deutschland" überschriebenen Absatze, des in derselben Nummer enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrist „An die Genossen und Leser der Freiheit" und des in derselben Nummer enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Brutus schläfst du?" das Verbrechen des Hochverrathes nach §§. 58/b und c und 59/c St. G., des in Nr. 37 derselben Druchschrift ddo. Exeter, 4. November 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Der Arbeitertag in Brünn" und des in derselben Nummer enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Sic semper tyrannis" das Verbrechen des Hochverrathes nach §§. 58/b und c und 59/c St. G. und der in Nr. 38 derselben Druckschrift ddo. Exeter, 11 November 1881 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift „Vergleich" und mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau" in dem Absatze überschrieben „Rußlanu" das Vergehen nach §. 305 St. G., und der in derselben Nummer enthaltenen Artikel mit der Aufschrift „Die Propaganda durch die That" und mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau" in dem Absatze überschrieben „America" das Verbrechen des Hochverrathes nach §§ 58/b und c und 59/c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die verfügte Beschlagnahme derselben nach §§. 487—89 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 24 Juli 1883.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1883, Z. 18278, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 27 vom 2 Juli 1883, wegen des Artikels „Prag, 1 Juli" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1883, Z. 18570, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorbote" Nr. 20 vom 19 Mai 1883, wegen des Artikels „Vernunfst" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Juli 1883, Z 18883, die Weiterverbreitung der in Preßburg erscheinenden Zeitschrift „Westungarischer Grenzbote" Nr. 3579 vom 3 Juli 1883 wegen des Artikels „Ein Brief Rohlings. Preßburg, 2 Juli" nach den §§. 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 und 11 Juli 1883, ZZ. 18082 und 18882, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift „Prager Pikante Blätter" vom 30 Juni 1883 wegen der Artikel „Ein Fräulein", „Der Herr Stadtbeamte", „Ganz gewiß", „Wenn man eine Hochzeitsreise", „Die Spornergasse", „Tinchen hatte" und „Den Turnlehrer kennt", dann der Nr. 27 derselben Zeitschrift vom 7 Juli 1883 wegen des Artikels „Was sich der Graben erzählt" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1883, Z. 4570 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 50 vom 30 Juni 1883, wegen des Artikels „Der Byzantinismus stirbt" nach den §§. 63 und 64 St. G. verboten.

L. 10867. (5487 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Krzeszowice, Regulice, Radwanowice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Raciborsko z przysiołkiem Witkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Wiśniowa, Gdów z miejscowością Grzybowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Rdzawa, Kobyle, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Mników, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Sułkowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Barwałd średni, w okręgu sądu powiatowego miej. del. w Wadowicach;

Barwałd górny, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Markowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Białka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Baranów, Skopanie, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Skrudzina część II miejscowości Opalana, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Tęgoborze z Justem i Strugą, Świdnik, w okręgu sądu powiatowego deleg. miej. w Nowym Sączu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowane, za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 15 sierpnia 1883, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanicelem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 września 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 czerwca 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 4165. (5603 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady zarządcy przy szpitalu powszechnym w mieście Białej, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 września 1883.

Z tą posadą jest połączoną płaca roczna w kwocie 400 zł., z wolnem mieszkaniem w budynku szpitalnym.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania własnoręcznie pisane do Zwierzchności gminnej w Białej, zaopatrzone w dowody urodzenia, ukończonych studyów, dokładnej znajomości języków polskiego i niemieckiego tak w mowie jako i piśmie i o ile możności także co do nabytych wiadomości w prowadzeniu kasowości i rachunkowości, najpóźniej do terminu powyż oznaczonego.

Zwierzchność gminy miejskiej
Biała, dnia 17 sierpnia 1883.
Burmistrz:
Nahowski.

L. 908. (5631 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia budowy gmachu na szkołę w Sądowej Wiszni odbędzie się w Magistracie publiczna licytacya 6 września 1883 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 12289 złr. w. a. Wadyum 10 proc.

Plan, kosztorys i warunki licytacyjne, mogą być tutaj przejrzane.

Sądowa Wisznia, 16 sierpnia 1883.
Torski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom ...

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".